

/ GAZETA / NIECH PRAWO ZAWSZE PRAWO ZNACZY

CZERWIEC
06
2025

POLICYJNA

gazeta.policja.pl

nr 6 (54), ISSN 2719-8324

NIEBIESKA
FAŁA

s. 18

SEABOB
RESCUE

s. 26

NA KONIEC
ŚWIATA

s. 30

DRONY

s. 4

NAD
GŁOWĄ,



MAMY #SuperDzielnicowego 2025!

Komenda Główna Policji wraz z Telewizją Puls zakończyły trzecią edycję plebiscytu na #SuperDzielnicowego w ramach kampanii społecznej #DzielnicaBEZstrachu.

Celem kampanii jest nie tylko wyłonienie #SuperDzielnicowego, lecz także zainteresowanie społeczeństwa problematyką bezpieczeństwa. Laureatem tegorocznego plebiscytu został sierż. Tomasz Majowicz z Komisariatu Policji w Rudniku nad Sanem Komendy Powiatowej Policji w Nisku w garnizonie podkarpackim.

Kampanię promowali Andrzej Młynarczyk (wspiera ją od samego początku), Aleksandra Listwan, Jasper Sołtysiewicz i Jagoda Małyśzek – aktorzy grający dzielnicowych w serialu kryminalno-obyczajowym „Dzielnica strachu”, który można oglądać na kanale PULS 2.

– Każda odsłona plebiscytu na SuperDzielnicowego w ramach kampanii #DzielnicaBEZstrachu pokazuje nam siłę lokalnych społeczności oraz ogromne zaangażowanie widzów Telewizji Puls, którzy głosują na swojego dzielnicowego. Pierwszy laureat pochodził ze Świętochłowic na Śląsku, drugi z Warszawy-Śródmieścia, w tym roku jedziemy do Rudnika nad Sanem. Jesteśmy dumni, że kampania organizowana przez Telewizję Puls wspólnie z Policją cieszy się tak ogromnym powodzeniem – a każda finałowa gala to również okazja do poznania lokalnych społeczności, ciekawych regionów, a co za tym idzie – naszego widza i jego potrzeb. Takie spotkania to też pretekst do przybliżenia pracy na planie serialu „Dzielnica strachu”, spotkania z aktorami i twórcami, co stanowi dodatkową atrakcję dla fanów i zgromadzonych gości. Bardzo cenimy sobie współpracę z Policją, cieszymy się, że możemy wspólnie zrobić coś naprawdę dobrego – powiedziała Justyna Ganczarek, dyrektor Marketingu i Sprzedaży Telewizji Puls.

– Polska Policja jest formacją otwartą, co jest szczególnie widoczne w przypadku służby prewencyjnej, nieustannie poszukującą nowych partnerów oraz kanałów komunikacji ze społeczeństwem celem budowania koalicji na rzecz bezpieczeństwa. Z Telewizją Puls współpracujemy już trzeci rok, a nasza współpraca sukcesywnie rozszerza się o inne kampanie społeczne, takie jak #ZnamTeNumery, które równie celnie co plebiscyt #SuperDzielnicowy przemawiają do odbiorców. Przyjęte formy działania zdają się trafiać do społeczeństwa, o czym może świadczyć liczba nominowanych dzielnicowych i oddanych głosów, których w tej edycji odnotowaliśmy rekordowe ponad 117 tys.! Bezspornie plebiscyt wywołał inicjatywę u dzielnicowych, którzy aktywnie wyszli do swoich mieszkańców, zabiegając o ich głosy, ale co szczególnie cieszy – wywołał przede wszystkim inicjatywę samych mieszkańców, którzy aktywnie wspierali swoich dzielnicowych w różnorodnej formie. Po trzeciej edycji możemy obiektywnie stwierdzić, że sprawdziło się postawione na początku naszej współpracy z Telewizją Puls założenie, że plebiscyt #SuperDzielnicowy będzie doskonałą okazją do przełamania bariery anonimowości, zbliżenia samych mieszkańców i społeczności lokalnych do Policji, co jest kwintesencją filozofii community policing – powiedział insp. Robert Kumor, dyrektor Biura Prewencji Komendy Głównej Policji.

Głosowanie na #SuperDzielnicowego 2025 trwało od 10 lutego do 30 kwietnia.

AGNIESZKA WINIARSKA-MILNIKIEL
mł. insp. **ARKADIUSZ KOPCZYŃSKI**

miejsce I
sierż. **Tomasz MAJOWICZ**
Komisariat Policji w Rudniku nad Sanem – Komendy Powiatowej Policji w Nisku – Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie;



miejsce II
sierż. **Kamil STOLARSKI**
Komenda Policji w Rybniku – Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach;



miejsce III
sierż. szt. **Justyna WORONOWICZ-MARZEC**
Posterunek Policji w Krynkach – Komendy Powiatowej Policji w Sokółce – Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku;



miejsce IV
sierż. szt. **Grzegorz RUTYNA**
Komenda Rejonowa Policji Warszawa IV (Bemowo, Wola) – Komenda Stołeczna Policji;



miejsce V
asp. **Karolina PARZYSZEK**
Komenda Powiatowa Policji w Garwolinie – Komenda Wojewódzka Policji z s. w Radomiu.



Więcej dowiesz się, skanując QR kod

SPOŁECZNA AKCJA POLICJI

2 Mamy #SuperDzielnicowego 2025!

TYLKO SŁUŻBA

4 Dron na niebie

TECHNOLOGIA W SŁUŻBIE

8 Przyszłość pościgów policyjnych

KRAJ

POLICJA DZIECIOM

16 Dzień Dziecka w KPRM

17 Bezpieczne wakacje z Parą Prezydencką

18 Dzień Dziecka w Komisariacie Rzecznym Policji w Warszawie

POLSKA PREZYDENCJA

20 Posiedzenie zarządu Cepolu w Warszawie

22 14. konferencja policyjno-celnych centrów współpracy

23 Polska Policja gospodarzem kluczowego szczytu UE – Ameryka Łacińska i Karaiby

24 40 lat Shengen. SOM 2025 – spotkanie Shengen Senior Officials

25 Spotkanie ekspertów psychologii i medycyny służb mundurowych UE w ramach sieci EMPEN

Spotkanie NFIP – bezpieczeństwo imprez masowych

SZKOLENIE

26 Seabob rescue, czyli wodny pojazd ratunkowy

TYLKO SŁUŻBA

28 Pomagamy i chronimy

RADY PODRÓŻNIKA

30 Bezpieczna podróż na koniec świata

KRAJ

SPIS TREŚCI

POLICYJNE KONKURSY ZAWODOWE

34 Najlepszy patrol rowerowy 2025

36 Policyjny ratownik na pierwszej linii

100 LAT KOBIET W POLICJI

37 Kobiety w służbach mundurowych. Od tradycji do współczesności

KRAJ

TYLKO SŁUŻBA

40 Moja droga do służby w Policji – mł. asp. Grzegorz Łuczko

NIE TYLKO SŁUŻBA

42 W walce ze stresem

HISTORIA

44 Policyjne kalendarium

PRAWO

46 Uprawnienia Policji w zakresie zatrzymania i doprowadzenia w odniesieniu do różnych kategorii osób, cz. 3

ĆWICZENIA

48 Następna stacja, czyli TAC-MED 2025

SPORT

49 V Ogólnopolskie Zawody Pływackie Służb Mundurowych

KRAJ

51 ODZNACZENI ZA NARAŻENIE ŻYCIA

redaktor naczelny
podkom. **TOMASZ DĄBROWSKI**



Futurystyczne wizje o technologiach przyszłości materializują się w naszej teraźniejszości. Wiele z nich już funkcjonuje, tylko nie zdajemy sobie sprawy ze skali oddziaływania tego zjawiska na rzeczywistość. Przykładem drony – artykułem na temat bezzałogowych statków powietrznych (BSP) otwieramy ten numer „Gazety Policyjnej”. Wojna za wschodnią granicą zwróciła na nie uwagę całego świata i pokazała, że to nie zabawki, lecz narzędzia, których potencjał jest ograniczony jedynie wyobraźnią użytkownika i wyposażeniem. Dziś drona można kupić w każdym supermarkecie z elektroniką. Sprzedawcy rzadko kiedy mają świadomość, że najmniejszym nawet dronem wyposażonym w kamerę nie wolno latać bez rejestracji, a każdy lot musi być zgłoszony w systemie Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej. Pilot, którego BSP waży więcej niż 250 g, musi ukończyć kurs i zdać egzamin potwierdzający kompetencje – inaczej posypią się kary. Jak powinien się zachować policjant, który dostanie do realizacji interwencję z udziałem drona? To wszystko w tym numerze „Gazety Policyjnej”.

Na koniec zejdźmy na ziemię, bo i tu dużo się dzieje. Unia Europejska zainicjowała projekt Intercept, w ramach którego są badane możliwości zdalnego zatrzymywania pojazdów w trakcie pościgów policyjnych. Technicznie jest to możliwe, ale pozostają kwestie uregulowań prawnych oraz dylematy etyczne. Ale gdy stawką jest większe bezpieczeństwo, zmiany prędzej czy później staną się faktem. Tyle emocjonujących tematów, a to zaledwie dwa pierwsze artykuły w tym wydaniu Waszego miesięcznika.

Zapraszam do lektury

Okładka: Andrzej Chyliński

QR kod do podcastów „Gazety Policyjnej”, w których członkowie redakcji opowiadają o kulisach powstawania kolejnych numerów



DRON NA NIEBIE

W tym roku nowelizacji uległo prawo lotnicze (Dz. U. z 2025 r. poz. 179, z późn. zm.), które w zasadniczy sposób zmienia kompetencje funkcjonariuszy podejmujących wszelkie czynności wobec pilotów bezzałogowych statków powietrznych (BSP). To dla nich Komenda Główna Policji przygotowała zalecenia dotyczące postępowania w przypadku zdarzenia z udziałem dronów.

Opracowane w zwartej formie zalecenia dyrektora Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji zajmują 39 stron, ale i tak stanowią jedynie kompendium podstawowej wiedzy dostępnej w jednym miejscu. Wymieniają określone przepisy i sposób ich wykorzystania. Zawierają konkretne cytaty z paragrafów, czego należy wymagać od pilota, które uprawnienia pasują do konkretnych klas dronów itd. Ale przede wszystkim jest w nich wzór notatki urzędowej, którą musi sporządzić policjant.

Zalecenia powstały po to, by policjantowi pełniącemu służbę na ulicy ułatwić podejmowanie czynności wobec pilota drona. Mówimy o sytuacjach, w których obywatel przykładowo zgłasza, że nad domem lata dron, albo ujawniono latający dron w pobliżu imprezy masowej. Takich i im podobnych zdarzeń może być wiele, a Policja na każde musi reagować.

PROSZĘ WYLĄDOWAĆ

Policjant ma teraz prawo pozyskiwać wiedzę dotyczącą uprawnień i zgłoszeń lotów. Może pytać pilota, czy zgłosił lot i posiada uprawnienia. Wcześniej weryfikacji pilotów mogły dokonywać tylko osoby upoważnione przez prezesa Urzędu Lotnictwa Cy-

wilnego. Obecnie takie prawo ma każdy szeregowy policjant pracujący na ulicy, ale nie tylko – również funkcjonariusze innych służb i wojska.

– Dziś policjant przyjeżdża na miejsce i zaczyna od legitymowania osoby. Pyta: „Czy ma pan/pani uprawnienia do pilotowania?”. Osoba musi mu je pokazać, co wcześniej nie było obowiązkiem. Mogą one być w formie papierowej, a także elektronicz-



nej. Pilot musi mieć certyfikat kompetencji albo dostęp do aplikacji drony.gov.pl, w której znajdują się wszystkie uprawnienia „droniarzy”. **Funkcjonariusz może wydać polecenie, np.: „Proszę wylądować dronem”. Osoba ta musi wykonywać te polecenia i bezpiecznie wylądować. Wówczas policjant sięga po notatkę i punkt po punkcie ją wypełnia.** Sprawdza, czy dron jest wyposażony w nalepkę identyfikacyjną z klasą BSP, czy jest na niej numer operatora, który jest obowiązkowy na każdym dronie. Sprawdza również dodatkowe cechy drona, by wykluczyć sytuację, w której osoba twierdzi, że ma dron klasy ultra light o masie poniżej 250 gramów, a w rzeczywistości jest to dron, który waży 700 gramów, i nie wolno nim latać w danym miejscu lub należy uzyskać na to dodatkowe zgody – mówi krajowy koordynator ds. BSP mł. insp. Adrian Słowikowski z Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji. – Policjant zazwyczaj nie wie, jaki to jest model, dlatego będzie sprawdzał dodatkowe cechy i napisy ograniczające możliwość wprowadzenia w błąd. **Jeżeli zachodzi podejrzenie, że doszło do przestępstwa, w którym dron był narzędziem, policjant może go zabezpieczyć, a także urządzenie nim sterujące i telefon, czyli komplet, który był wykorzystywany w trakcie lotu.**

W zaleceniach policjant ma pewne odpowiedzi, jak bez dodatkowych narzędzi szacunkowo określić pułap BSP np. względem innych znanych przeszkód terenowych.

– W zaleceniach jest rozpisane, że policjant, zanim wyda polecenie do lądowania, może już wykonać pewne czynności – w tym poprosić o zaprezentowanie

aparatury – wówczas zazwyczaj będą widoczne podstawowe parametry, takie jak wysokość i odległość BSP, lub wykorzystać portal „CoTuLata” wprowadzony do użytku przez Polską Agencję Żeglugi Powietrznej (PAŻP) – dodaje kom. Leszek Świdorski z GSP KGP.

GDZIE JEST PILOT?

W zaleceniach jest również opisana sytuacja, jak ma reagować policjant, gdy widzi dron, ale nie wie, gdzie jest jego pilot.

– Ze względu na zasięgi dronów namierzenie pilota w promieniu dwóch kilometrów może być trudne. Jeżeli policjant widzi dron, powinien go obserwować tak długo, jak się da. Bateria w nim kiedyś się wyczerpie. Jeżeli obiekt będzie poruszał się w jakimś kierunku albo obniżał pułap, można mieć podejrzenie, że podchodzi do lądowania. Zazwyczaj będzie lądował gdzieś w okolicach swojego pilota. Jeżeli widzimy, że dron ląduje, udajemy się w tym kierunku, sugerujemy, by śledzić BSP na niebie, nie stracić go z pola widzenia i po prostu czekać – radzi kom. Leszek Świdorski. – Obecnie żaden dron dostępny na komercyjnym rynku nie lata dłużej niż 40 minut. Jeżeli nawet nie uda się ustalić pilota, a dron się rozbił, wylądował z dala od pilota lub znalazł się wbity w jakiś ogródek, to również wykonujemy wszystkie czynności. Większość dronów jest wyposażona w pamięć, dlatego jeżeli on nawet spadnie, to my z takiego drona jesteśmy w stanie odzyskać bardzo dużo danych.

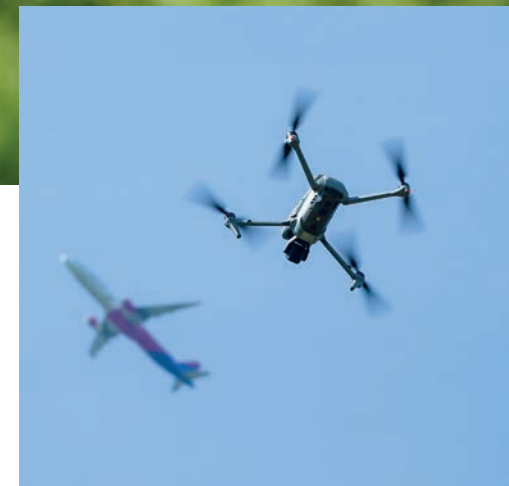
Policjanci mogą korzystać z ogólnodostępnych map i aplikacji, w których można znaleźć wiele informacji na temat obserwowanego drona, m.in. na jakim pułapie został zgłoszony, jaki jest numer pilota i operatora, a także w jakiej lata strefie. **Pilot musi korzystać z aplikacji DroneTower, a każdy lot zgłosić do Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, która udostępnia mu daną przestrzeń do lotów. Aplikacja DroneTower jest dostępna dla każdego obywatela bez jakichkolwiek ograniczeń i za darmo.** Podobnie jak aplikacja dronemap.pansa.pl oraz portal „CoTuLata” dostępny w przeglądarce.

W zaleceniach jest również opisane, co policjant musi zrobić, jeżeli widzi na niebie dron, którego nie ma na mapie aplikacji. Do takich sytuacji nie powinno dochodzić, gdyż każdy lot drona – z wyjątkiem dziecięcej zabawki – musi być zarejestrowany w KSID-zie (Krajowym Systemie Informacji Dronowej).

– Gdy pilot wykonuje lot dronem niebędącym zabawką, a nie dokonał jego zgłoszenia, wiemy, że to spełnia przesłanki, żeby skierować to do prezesa ULC i nałożyć karę na taką osobę. Każdy dron, który ma więcej niż 250 gram lub ma mniej, ale ma kamerę, musi zostać zarejestrowany i opisany właściwym numerem operatora. Tylko zabawkami, które są odpowiednio oznaczone, można latać bez zgłoszenia – mówi kom. Leszek Świdorski.

NIEBEZPIECZNY LOT

Jeżeli w powietrzu jest dron, który zagraża bezpieczeństwu, bez względu, czy jest zgłoszony, czy nie, policjant wydaje pilotowi polecenie, by lądował natychmiast. Informuje go, że lot był wykonany nad zgromadzeniem ludzi, dalej postępuje standardowo. W skrajnych przypadkach, kiedy mamy zagrożenie życia i zdrowia, i mamy dron, który leci w tłum, policjant może korzystać z całego katalogu środków przymusu bezpośredniego, w tym broni palnej. Może nawet próbować zestrzelić tego drona, choć oczywiście jest to bardzo trudne.



– Jest to nierealne, ale ustawa stanowi, że jest dopuszczalne. Z uwagi na zmiany w ustawie Prawo lotnicze możemy także wykorzystywać systemy zakłócania i kontroli nad dronem czy nawet siatki obezwładniające – wyjaśnia kom. Leszek Świdorski.

Jeżeli chodzi o wykonywanie lotu, kary są nakładane tylko w drodze decyzji administracyjnej przez prezesa ULC. Jednak jeżeli jest zdarzenie, w którym np. dron wpadł w tłum, są ranni, policjant reaguje według ogólnych zasad.

Pilotowanie statku podlega karze na zasadzie ogólnych przepisów, tak jak kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości lub po spożyciu alkoholu. Ale jeżeli mamy osobę nietrzeźwą, która pilotuje drona, to mamy kierowanie w stanie nietrzeźwości lub w stanie po spożyciu alkoholu. Dlatego policjant ma prawo sprawdzić stan trzeźwości osoby pilotującej drona. W prawie lotniczym do tej pory pilot musiał być bezwzględnie trzeźwy, oznacza 0,00 promila alkoholu w organizmie. Obecnie, jeśli mówimy o kierowaniu pojazdami w ruchu powietrznym lub lądowym, przyjmuje się ogólne zasady.

Wydane zalecenia obejmują czynności wykonywane przez funkcjonariuszy pełniących służbę w terenie oraz dyżurnych jednostek wszystkich stopni. Dla policyjnego patrolu najważniejsze jest wsparcie. Może je otrzymać od dyżurnego, w której pełni służbę, czyli komendy miejskiej Policji czy komendy powiatowej Policji.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ

To, co powinno bardzo interesować policjanta, to jego odpowiedzialność podczas zdarzenia z udziałem drona.

– Do tej pory było tak, że osoba, która przejęła kontrolę nad dronem lub go unieruchomiła, to odpowiadała za następstwa – mówi mł. insp. Słowikowski. – Jeżeli ten dron wyrządził szkody czy kogoś zranił, a osobą, która przyczyniła się do takiej sytuacji, był policjant zmuszony do podjęcia działań, to mógłby być pociągnięty do odpowiedzialności. Pilot mógł się wykręcić, mówiąc: „Przecież miałem kontrolę nad tym dronem i mogłem zrobić to bezpiecznie, a wy mi strąciliście drona i nie jest to moja wina”. Teraz jest inaczej. **To pilot do samego końca odpowiada za bezpieczeństwo lotu. Jeżeli policjant unieruchomi dron, bo według niego stanowi zagrożenie dla zdrowia, życia i bezpieczeństwa osób, i dron spadnie, to nadal odpowiada za to pilot tego drona. Już nie policjant.** Oczywiście będzie analizowane, czy policjant zrobił to zgodnie z przepisami, natomiast zgodnie ze znowelizowanym prawem lotniczym to już nie funkcjonariusz odpowiada za unieruchomionego drona.

Zalecenia zostały rozesłane do wszystkich jednostek szczebla wojewódzkiego celem zapoznania podległych funkcjonariuszy i przedstawienia im nowych uprawnień wynikających ze zmian w obowiązującym prawie. Ma to służyć ułatwieniu wykonywania czynności wobec pilotów BSP, gdyż z uwagi na popularyzację dronów można oczekiwać, że liczba zdarzeń z nimi związanych może wzrastać. Zalecenia są dostępne dla funkcjonariuszy w formie elektronicznej.

W wydaniu internetowym „Gazety Policyjnej” znajdziecie załącznik do tego artykułu w postaci wzoru notatki urzędowej do wspomnianych zaleceń.

ANDRZEJ CHYLIŃSKI

PRZYSZŁOŚĆ POŚCIGÓW POLICYJNYCH



EFEKTOWNE WYBUCHY, SPEKTAKULARNE STŁUCZKI I BOHATERSKIE ZAKOŃCZENIA – TAK CZĘSTO PRZEDSTAWIANE SĄ POLICYJNE POŚCIGI W FILMACH AKCJI. W RZECZYWISTOŚCI TEGO TYPU ZDARZENIA NIOSĄ ZA SOBĄ POWAŻNE ZAGROŻENIA. SĄ SPOSOBY, BY SKUTECZNIE ZATRZYMYWAĆ SPRAWCÓW BEZ NARAŻANIA ŻYCIA INNYCH.

Choć tradycyjne metody – kolczatki przebijające opony uciekiniera, blokady drogowe czy nadzorowanie trasy uciekającego przez monitoring lub lokalizatory GPS – są stosowane, ich użycie bywa ograniczone. Wymagają przewidywalności, czasu i często sprzyjających warunków terenowych. Tymczasem każda sekunda pościgu to rosnące ryzyko. Dlatego służby w całej Europie poszukują skuteczniejszych i mniej ryzykownych rozwiązań, by uczynić policyjne pościgi bezpieczniejszymi.

ZATRZYMAĆ BEZ POŚCIGU

Sposobem, który skutecznie ograniczyłby ryzyko, byłaby możliwość zdalnego zatrzymywania pojazdów. Dzięki temu patrol nie musiałby już ryzykować szaleńczym pościgiem. Zamiast tego mógłby przejąć kontrolę nad pojazdem lub zaplanować jego precyzyjne przechwycenie.

W odpowiedzi na tę potrzebę Unia Europejska zainicjowała projekt **INTERCEPT** – inicjatywę skoncentrowaną na tworzeniu innowacyjnych narzędzi do zdalnego zatrzymywania pojazdów, co może znacząco zwiększyć bezpieczeństwo podczas policyjnych pościgów.

– Wypadki drogowe pozostają jednym z największych zagrożeń pracy służb porządku publicznego. Choć nowoczesne samochody posiadają systemy ostrzegania o przekraczanej prędkości oraz funkcje przeciwwkolizyjne – to wciąż za mało. Policja nadal nie dysponuje uniwersalnym narzędziem do bezpiecznego, zdalnego zatrzymania pojazdów. Taka technologia mogłaby nie tylko poprawić skuteczność policyjnych pościgów, ale także pomóc zapobiegać atakom terrorystycznym, w których rozpędzony pojazd wjeżdża w tłum, czy reagować na sytuacje, kiedy kierowca traci panowanie nad pojazdem wskutek nagłego pogorszenia stanu zdrowia – podkreśla Nina Czyżewska, menadżerka projektu INTERCEPT.

Jak w praktyce mogłoby działać zdalne zatrzymywanie pojazdów?

Jednym z pomysłów jest wykorzystanie modułów GPS zintegrowanych z układami sterującymi samochodów. Dzięki temu możliwe byłoby – na

przykład – zdalne odcięcie paliwa w pojeździe podejrzanego przemieszczającego się przez zatłoczone miasto. Efekt? Bezpieczne, kontrolowane zatrzymanie bez ryzyka kolizji.

Kolejnym kierunkiem rozwoju są systemy pozwalające na bezpośrednią komunikację z elektroniką samochodu za pomocą sieci GSM lub specjalnych kanałów. Tego typu rozwiązanie pozwoliłoby funkcjonariuszom – w sytuacji zagrożenia – przesłać komendę z poziomu systemu policyjnego, np. w formie wiadomości SMS, która nakazuje natychmiast zjechać na pobocze i zatrzymać pojazd.

Jeszcze innym scenariuszem jest pełna integracja z policyjnymi systemami operacyjnymi przez API. Taki model zakładałby zdalne sterowanie pojazdami za pomocą aplikacji – webowej lub mobilnej – wykorzystywanej przez służby. W ten sposób można by było bezpiecznie zatrzymać samochód pędzący w stronę terenu zabudowanego.

WYZWANIA PRAWNE I TECHNOLOGICZNE

Choć koncepcja zdalnego zatrzymywania pojazdów niesie ze sobą ogromny potencjał zwiększenia bezpieczeństwa policyjnych pościgów, jej wdrożenie wiąże się z istotnymi wyzwaniami. Mowa tu nie tylko o aspektach technologicznych, lecz także prawnych i etycznych. Eksperti INTERCEPT podkreślają, że opracowanie odpowiednich ram prawnych – jasno określających odpowiedzialność, sposób działania oraz kwestie związane z ochroną danych i ubezpieczeniami – jest kluczowe.

Nie mniej ważne są kwestie techniczne: **opracowane systemy muszą być maksymalnie zabezpieczone przed ingerencją osób nieuprawnionych. Tylko wybrane i autoryzowane jednostki powinny mieć dostęp do funkcji zdalnego zatrzymania, a całość musi być odporna na próby cyberataków.**

Idealne rozwiązanie powinno też być kompatybilne zarówno z nowoczesnymi pojazdami naszpikowanymi elektroniką, jak i ze starszymi modelami o mniej zaawansowanej konstrukcji.

DROGA DO BEZPIECZNYCH POŚCIGÓW: PRACE W TOKU

Technologii zdalnego zatrzymywania pojazdów jeszcze nie ma – jej stworzenie wymaga czasu, testów oraz zaangażowania końcowych użytkowników, czyli funkcjonariuszy i przedstawicieli służb. Na rynku brakuje gotowych rozwiązań, które spełniałyby wymagania służb pod względem technicznym i operacyjnym.

– Komenda Główna Policji uczestniczy w projekcie INTERCEPT, gdyż jego założenia znajdują się w obszarze naszego zainteresowania w obszarze szybkiego reagowania na niebezpieczne sytuacje na polskich drogach – mówi Robert Skiński, zastępca naczelnika Wydziału Zamówień Publicznych

i Funduszy Pomocowych Biura Finansów KGP. – Zdajemy sobie sprawę, że obecny stan rzeczy nie jest wystarczający, i dlatego osiągnięcie celu projektowego, czyli pozyskanie funkcjonalnej technologii do zdalnego zatrzymywania pojazdów jest dla nas istotne, podobnie jak zdobyte doświadczenie w obszarze przygotowania i realizacji zamówień PCP, które jest dla nas równie ciekawym doświadczeniem.

Z uwagi na złożoność wyzwania, jakim jest opracowanie bezpiecznego, skalowalnego i dostosowanego do realiów operacyjnych rozwiązania do zdalnego zatrzymywania pojazdów, INTERCEPT nie korzysta z tradycyjnego modelu zamówień publicznych. Zamiast tego jest wdrażany model zamówień przedkomercyjnych (ang. Pre-Commercial Procurement – PCP), który pozwala na elastyczny rozwój, iteracyjne testowanie oraz bezpośredni dialog między twórcami technologii a tymi, którzy będą z niej korzystać. Dzięki temu produkt będzie funkcjonalny i dopasowany do realnych potrzeb.

PARTNERZY POSZUKIWANI

Obecnie projekt znajduje się w fazie konsultacji z przedstawicielami służb i organów ścigania stanowiących naturalnych użytkowników końcowych przyszłych innowacji w tym obszarze. Równolegle trwają przygotowania do wyłonienia potencjalnych wykonawców technologii. INTERCEPT zaprasza do współpracy firmy rozwijające systemy bezpieczeństwa, elektronikę pojazdową, technologie komunikacyjne oraz narzędzia predykcyjne i analityczne. Efektywną synergię zainteresowanych wykonawców ze strategicznymi partnerami projektu INTERCEPT umożliwią odbywające się w drugiej połowie czerwca 2025 r. w Warszawie Open Market Consultation.

Projekt INTERCEPT to szansa na realny wpływ na kierunek, w którym zmierza nowoczesne bezpieczeństwo publiczne. Dla firm to także okazja do przetestowania swoich rozwiązań w warunkach zbliżonych do operacyjnych, we współpracy z praktykami z całej Europy.

PRZYSZŁOŚĆ BEZPIECZNIEJSZYCH POŚCIGÓW POLICYJNYCH

Jak skutecznie ścigać sprawców, nie narażając przy tym życia przypadkowych osób? Z pomocą może przyjść technologia. Europejski projekt INTERCEPT to krok w stronę przyszłości, w której decyzja o pościgu nie musi wiązać się z dylematem między skutecznością działania a bezpieczeństwem funkcjonariuszy i osób postronnych. Dzięki współpracy służb, ekspertów i firm technologicznych jest możliwe stworzenie narzędzi, które zrewolucjonizują sposób działania policji – czyniąc go jednocześnie skuteczniejszym i bezpieczniejszym.

NATALIA KRYGER
Polska Platforma Bezpieczeństwa Wewnętrznego



IDZIEMY W DOBRYM KIERUNKU

Ostatnie 18 miesięcy w polskiej Policji to czas intensywnych działań, reform i adaptacji do zmieniającej się rzeczywistości. Po objęciu stanowiska Komendanta Głównego Policji w styczniu 2024 r. nadinsp. Marek Boroń zlecił przeprowadzenie szczegółowej diagnozy najważniejszych wyzwań stojących przed formacją, w wyniku czego kierownictwo Policji wyznaczyło dwa główne priorytety, które określały najważniejsze zadania do zrealizowania. W ich obszarze, wobec rosnącej liczby obowiązków, zagrożeń i oczekiwań społecznych, a także konieczności poprawy jakości służby i wizerunku Policji, znalazły się uzdrowienie sytuacji kadrowej Policji oraz zmiana funkcjonowania szkolnictwa w Policji.

Celem zaplanowanych zmian było wypracowanie systemowych rozwiązań dotyczących m.in. doboru do służby w Policji oraz opracowania koncepcji związanych z czytelną ścieżką rozwoju zawodowego policjantów. Postawiono na poprawę jakości i komfortu pracy podczas realizowania obowiązków służbowych, zapewnienie stabilności zatrudnienia i rozwoju, a także zwiększenie konkurencyjności zawodu policjanta na rynku pracy.

WYZWANIA KADROWE I STRATEGICZNE REFORMY

W celu realizacji wytyczonych priorytetów w lutym 2024 r. w Komendzie Głównej Policji z ówczesnego Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej zostało wyodrębnione Biuro Koordynacji Postępowań Kwalifikacyjnych i Szkolenia Policji, którego głównymi zadaniami są opracowywanie i wdrażanie rozwiązań w zakresie doboru do służby w Policji oraz nadzorowanie procesu szkolenia i doskonalenia zawodowego w Policji.

Mając na uwadze priorytety Komendanta Głównego Policji, w 2024 r. zainicjowano prace projektowe, których wynikiem było wejście w życie ustawy z 1 października 2024 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z utworzeniem oddziałów o profilu mundurowym oraz ułatwieniem powrotu do służby w Policji i Straży

Granicznej (Dz. U. poz. 1562, z późn. zm.). Przedmiotową ustawą uregulowano:

- nowy tryb postępowania kwalifikacyjnego prowadzonego wobec policjantów zwolnionych ze służby w Policji i ubiegających się o ponowne przyjęcie;
- służbę kontraktową;
- możliwość tworzenia w szkołach ponadpodstawowych oddziałów o profilu mundurowym, czyli oddziałów szkolnych, w których w ramach nauczania uwzględnia się program szkolenia mający na uwadze przygotowanie do podjęcia służby w Policji i Straży Granicznej, rozwijanie umiejętności przydatnych w służbie oraz kształtowanie postaw patriotycznych i społecznych wśród uczniów.

Ponadto powyższa ustawa stała się przesłanką do podjęcia prac nad zmianą rozporządzenia dotyczącego postępowania kwalifikacyjnego do służby w Policji. W konsekwencji 15 marca 2025 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 14 lutego 2025 r. w sprawie postępowania kwalifikacyjnego wobec kandydatów do służby w Policji (Dz. U. poz. 248), które zastąpiło poprzednie rozporządzenie w tej sprawie. Zasadniczym celem wprowadzonego aktu prawnego są zwiększenie efektywności prowadzonych postępowań kwalifikacyjnych do służby w Policji oraz stworzenie możli-

IDZIEMY W DOBRYM KIERUNKU



wości pozyskania jak największej liczby kandydatów odpowiadających potrzebom służby. Jedną ze zmian prawnych jest możliwość zarządzenia i prowadzenia postępowań kwalifikacyjnych przez komendanta rektora Akademii Policji w Szczecinie oraz komendantów szkół policyjnych.

ROŚNIE ZAINTERESOWANIE SŁUŻBĄ W NASZEJ FORMACJI

Komendant Główny Policji corocznie określa limity i terminy przyjęć do służby w Policji. W 2025 r. nadinsp. Marek Boroń wskazał dziewięć terminów przyjęć, w tym trzy pierwsze odbyły się w lutym, kwietniu i maju. Kolejne są zaplanowane na 7 lipca, 28 sierpnia, 16 września, 23 października, 25 listopada i 30 grudnia. Minimalną liczbę osób planowanych do przyjęcia do służby określono na poziomie 6500.

W marcu 2024 r., przed wdrożeniem działań naprawczych, stan etatowy polskiej Policji wynosił 108 909, zatrudnionych funkcjonariuszy było 92 647, wakat sięgał 16 262. Na dzień 1 czerwca 2024 r. liczba zatrudnionych funkcjonariuszy wynosiła 93 637, a liczba wakatów 15 272.

1 czerwca 2025 r. stan etatowy wynosił 110 709, liczba zatrudnionych funkcjonariuszy stanowiła 97 195, a wakat 13 514. W ciągu ostatnich 12 miesięcy do służby w Policji przyjęto 7284 funkcjonariuszy.

Powyższe dane wskazują, że podejmowanie właściwych przedsięwzięć w celu realizacji założonych przez Komendanta Głównego Policji priorytetów miało wpływ na zmniejszenie liczby wakatów oraz wzrost liczby osób chętnych do wstąpienia do Policji. Potwierdzają to również dane statystyczne, które wskazują na dynamiczny wzrost liczby kandydatów do służby

w Policji w 2024 r. w porównaniu z 2023 r. – z 15 289 do 22 942 osób, tj. więcej o 50,05 proc. W ślad za tym wzrosła również liczba przyjęć do formacji – z 5158 w 2023 r. do 6410 w 2024 r. Tendencja ta utrzymuje się również w bieżącym roku. W okresie od 1 stycznia do 1 czerwca podanie o przyjęcie do służby w Policji złożyło 15 569 kandydatów.

POZYTYWNY WIZERUNEK, NOWOCZESNE TECHNOLOGIE

Działania podejmowane w celu zwiększenia liczby funkcjonariuszy to nie tylko zmiany regulacji prawnych, lecz także podejmowane różnego rodzaju inicjatyw, które uwzględniają realia i wyzwania współczesnego rynku pracy. Nie da się im sprostać bez prowadzenia właściwej polityki informacyjnej.

Do pozytywnych działań w tym kierunku można zaliczyć m.in. uruchomienie ogólnopolskiej infolinii dla kandydatów do służby w Policji – 477 210 997. Aktualnie trwają prace projektowe nad utworzeniem usługi wykorzystującej technologię Chatbot, mającej na celu wsparcie osób obsługujących ww. infolinię. Należy także zauważyć, że powstał serwis internetowy poświęcony rekrutacji do służby w Policji, zawierający m.in.: informacje dotyczące etapów rekrutacji, wymaganych dokumentów, zarobków i benefitów, możliwości rozwoju, rodzajów służb, powrotów do służby oraz sekcję z najczęściej zadawanymi pytaniami i odpowiedziami. Na końcu artykułu podajemy kod QR odsyłający do niego.

Nowoczesna Policja w celach autopromocji korzysta także z narzędzi, jakie oferują popularne media społecznościowe. I tak, np.:

- na stronie internetowej polskiej Policji jest prowadzona kampania pn. „Dołącz do nas” promująca zawód policjanta, informująca o sposobach rekrutacji oraz zasadach powrotu do służby w Policji;

- w mediach społecznościowych Facebook, X, TikTok, Instagram są publikowane posty, spoty i podcasty pokazujące interesujące aspekty służby w Policji; nasz miesięcznik także aktywnie włącza się w te działania; treści są przygotowane przez redakcję wydania papierowego.

Samo tylko internetowe wydanie „Gazety Policyjnej” każdego miesiąca odnotowuje ponad 750 000 odsłon. Komenda Główna Policji i komendy wojewódzkie (Stołeczna) Policji prowadzą kampanie informacyjne, w ramach których współpracują również z mediami zewnętrznymi o zasięgu krajowym i lokalnym. Jednostki organizacyjne Policji uczestniczą w targach pracy, w tym organizowanych przez uczelnie wyższe. Realizowane są również kampanie społecznościowe skierowane do uczniów szkół średnich, studentów oraz osób poszukujących pracy. Ponadto komórki organizacyjne właściwe w sprawach doboru opracowują informatory w różnych formach, w tym: filmy i broszury informacyjne na temat wymagań dla kandydatów do służby, postępowania kwalifikacyjnego, a także medialnego wizerunku Policji. Aktualnie obszerny informator jest opracowywany w Komendzie Stołecznej Policji.

POLICJA TO WIARYGODNY I SOLIDNY PRACODAWCA

Upowszechnianiu wiedzy o zawodzie policjanta służą wszelkie inicjatywy, w efekcie których młodzi ludzie, już szukający pracy lub mający taki zamiar, mogą wejść w interakcję z doświadczonym funkcjonariuszami. W ten sposób tworzą się pozytywne relacje społeczne i upadają negatywne stereotypy. Oto niektóre z takich przedsięwzięć:

- ogólnopolska konferencja „Policja – pracodawca z wyboru” dla uczniów szkół średnich o profilu mundurowym, która odbyła się 25 kwietnia 2024 r. podczas Międzynarodowych Targów POLSECURE;

- pierwszy Ogólnopolski Przegląd Musztry Klas Mundurowych;
- I i II Seminarium Naukowo-Praktyczne pn. „Służba w Policji – Zawód z pasją”, które odbyły się 4 czerwca i 22 października 2024 r. Ich uczestnikami byli uczniowie szkół średnich o profilu mundurowym z całej Polski;
- od 2019 r. uczniowie klas mundurowych o profilu policyjnym uczestniczą w centralnych obchodach Święta Policji.

WSTĄP DO POLICJI

„Wstąp do Policji” to aplikacja webowa, która została uruchomiona 15 marca 2025 r. Korzysta ona z platformy ePUAP i umożliwia kandydatom składanie wymaganych dokumentów, użycie edytowalnego formularza kwestionariusza osobowego kandydata do służby w Policji, który jest wypełniany online, czy dodawanie załączników, m.in.: podanie o przyjęcie do służby, świadectwo ukończenia szkoły, świadectwo pracy, służby.

Do działań podejmowanych w celu zwiększenia obecnej liczby funkcjonariuszy służących w Policji należy również zaliczyć rozwiązania finansowe implementowane od 1 maja 2024 r. Jednym z nich jest podwyższenie uposażenia zasadniczego policjanta, zaszerzowanego na stanowisku kursanta, które jest obecnie analogiczne do wysokości najniższego uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego.

Obserwowany wzrost zainteresowania służbą oraz systematyczny wzrost liczby przyjęć do Policji potwierdzają skuteczność przyjętych kierunków działania i uzasadniają ich kontynuację.

SZKOLNICTWO POLICYJNE

Szkolnictwo policyjne w Polsce to nie tylko kwestia edukacyjna, lecz także jeden z fundamentów bezpieczeństwa wewnętrznego państwa.

W ostatnich latach, dzięki konsekwentnym i przemyślanym działaniom, ten strategiczny obszar przeszedł istotną modernizację, która przyczyniła się do optymalizacji procesu szkolenia zawodowego oraz znacznego wzrostu wskaźnika zaspokojenia potrzeb szkoleniowych w Policji. Kluczowym elementem strategii było utworzenie Biura Koordynacji Postępowań Kwalifikacyjnych i Szkolenia Policji – wyspecjalizowanej komórki organizacyjnej, podległej zastępcy Komendanta Głównego Policji ds. logistyki.

STRATEGICZNA MODERNIZACJA

Zgodnie z jednym z głównych priorytetów Komendanta Głównego Policji – „Zapewnienie optymalnych warunków służby/pracy” – są realizowane działania w zakresie rozwoju szkolnictwa policyjnego. Od stycznia 2023 r. zmianą ustawy o Policji wprowadzono progresywny system szkolenia zawodowego obejmujący wszystkie poziomy edukacji policyjnej – od szkolenia zawodowego podstawowego, podoficerskiego, aspiranckiego do oficerskiego. Była to odpowiedź na zmieniające się wymagania wobec funkcjonariuszy oraz rosnącą liczbę kandydatów do służby na różnych szczeblach.

W wyniku zmian ustawowych programu modernizacji Policji przekazano Policji etaty, co przełożyło się na zwiększenie liczby przyjęć do służby w Policji i tym samym znacznie wzrosła liczba policjantów zobowiązanych do odbycia odpowiedniego szkolenia zawodowego przed objęciem stanowiska lub awansem. Stworzyło to nowe wyzwania w zakresie organizacyjnym, kadrowym i infrastrukturalnym. Dzięki kompleksowej analizie potrzeb i wdrożeniu innowacyjnych rozwiązań udało się im sprostać.

NOWE JEDNOSTKI SZKOLENIOWE

W latach 2024–2025 powstały dwa nowe ośrodki szkolenia Policji – w Warszawie z siedzibą w Piasecznie oraz w Lublinie. Ich utworzenie zwiększyło dostępność miejsc szkoleniowych i odciążało dotychczasowe jednostki szkoleniowe Policji. Dodatkowo jest planowane utworzenie kolejnych: w Poznaniu z siedzibą w Gnieźnie, Gdańsku i Zielonej Górze, a także specjalistycznej Szkoły Policji Ruchu Drogowego w Sieradzu na podwalinach istniejącego

tam od lat ośrodka szkolenia Policji. Równolegle trwa reorganizacja Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.

WDROŻENIE HYBRYDOWEGO MODELU KSZTAŁCENIA

W odpowiedzi na wyzwania związane z ograniczeniami lokalowymi i koniecznością zapewnienia dostępności szkoleń w skali ogólnopolskiej w 2024 r. wprowadzono model kształcenia hybrydowego. Dzięki przepisom rozporządzenia regulującego kwestie szkolenia zawodowego i doskonalenia zawodowego w Policji przedsięwzięcia te mogły być organizowane nie tylko w jednostkach szkoleniowych, lecz także w innych jednostkach organizacyjnych Policji lub podmiotach zewnętrznych, z jednoczesnym wykorzystaniem nauczania zdalnego. W 2025 r. model ten objął również szkolenie zawodowe oficerskie. Takie rozwiązanie umożliwiło bardziej elastyczne planowanie zajęć, zwiększyło liczbę dostępnych miejsc szkoleniowych i przyczyniło się do wzrostu wskaźnika zaspokojenia potrzeb w przedmiotowych obszarach z utrzymaniem wysokiego poziomu kształcenia.

INWESTYCJE W E-LEARNING

Nowoczesne metody dydaktyczne stanowią istotny element strategii rozwoju szkolnictwa policyjnego. Wdrożenie Centralnego Modułu Nauczania Zdalnego – „CeMNaZ” umożliwiło realizację zajęć w trybie zdalnym z wykorzystaniem Policyjnej Sieci Transmisji Danych (PSTD). E-learning stał się narzędziem zwiększającym dostępność szkoleń, optymalizującym koszty oraz podnoszącym elastyczność nauczania. Multimedialne narzędzia dydaktyczne, interaktywność i możliwość kształcenia asynchronicznego sprawiły, że stało się ono integralnym komponentem nowoczesnego szkolenia policjantów – zarówno w zakresie szkoleń zawodowych, jak i doskonalenia zawodowego centralnego.

WZROST WSKAŹNIKA ZASPOKOJENIA POTRZEB SZKOLENIOWYCH

Dzięki ustalonym priorytetom Komendanta Głównego Policji i działaniom Biura Koordynacji Postępowań Kwalifikacyjnych i Szkolenia Policji Komendy Głównej Policji zauważalnie wzrósł poziom zaspokojenia potrzeb szkoleniowych. Znaczna część szkoleń zawodowych (podoficerskich i aspiranckich) została zrealizowana w systemie hybrydowym, który okazał się niezwykle efektywny.

Plany na najbliższe lata obejmują dalszą intensyfikację realizacji szkoleń zawodowych we wszystkich formach kształcenia, rozwój infrastruktury szkoleniowej oraz stałe doskonalenie kadry dydaktycznej.

Działania Komendanta Głównego Policji w obszarze optymalizacji procesu szkolenia zawodowego i doskonalenia zawodowego to przykład skutecznego zarządzania zmianą w dużej organizacji. Wdrożenie nowych struktur, rozwój zaplecza dydaktycznego, digitalizacja kształcenia i hybrydowe modele nauczania znacząco zwiększyły dostępność przedsięwzięć szkoleniowych bez utraty ich jakości. Dzięki tym reformom formacja jest lepiej przygotowana do wyzwań współczesności, a bezpieczeństwo obywateli – jeszcze efektywniej chronione.

zdj. Jacek Herok, Piotr Maciejczak, Jakub Milczarek, CLKP

PROMOCJA OFICERSKA W AKADEMII POLICJI W SZCZYTNI



„Dostępując godności oficera polskiej Policji, uroczyste ślubuję (...)”

6 czerwca 2025 r. na placu apelowym Akademii Policji w Szczynie słowa te wybrzmiały nadzwyczaj gwarnie. To właśnie tego dnia 423 funkcjonariuszy zostało promowanych na pierwszy stopień w korpusie oficerów młodszych Policji. W uroczystości uczestniczyli: Tomasz Siemoniak – minister spraw wewnętrznych i administracji, kierownictwo Policji z nadinsp. Markiem Boroniem na czele, przedstawiciele administracji rządowej i samorządowej regionu warmińsko-mazurskiego oraz powiatu szczecińskiego, a także inni znamienici goście reprezentujący środowiska akademickie, duchowne i mundurowe.

Przed uroczystością Tomasz Siemoniak – szef MSWiA, nadinsp. Marek Boroń – Komendant Główny Policji wraz ze swoimi zastępcami – nadinsp. Romanem Kusterem i nadinsp. Rafałem Kochańczykiem oraz komendant rektor Akademii Policji w Szczynie insp. Agatą Malasińską-Nagórny złożyli wieniec pod pomnikiem „Pamięci Jeńców Obozu w Ostaszku zamordowanych przez NKWD w Kalininie, Światu ku Przestrodze”.

Na samym początku do zebranych zwróciła się insp. Agata Malasińska-Nagórny, która podkreśliła, że Policja zyskała nowych oficerów, którzy dzięki profesjonalnemu przygotowaniu są w pełni gotowi do wyzwań w trakcie dalszej służby.

Nadinsp. Marek Boroń odczytał treść oficerskiej przysięgi i przyjął ją od 423 absolwentów akademii mianowanych na stopień podkomisarza Policji – 95 policjantek i 328 policjantów. Następnie z pododdziału promowanych występujący kolejno w szeregach policjanci maszerowali do podestu, gdzie po przyklęknieniu na prawe kolano oczekiwali na symboliczne uderzenie piórem szabli generalskiej w ramię. Przypiętowania aktu promocji dokonali: nadinsp. Marek Boroń – Ko-

mendant Główny Policji oraz jego zastępcy – nadinsp. Roman Kuster i nadinsp. dr Rafał Kochańczyk.

Po sygnale „Słuchajcie wszyscy” nadszedł czas na przemówienia okolicznościowe. – To wielki dzień dla nowych oficerów polskiej Policji. Dzień promocji – dzień, w którym spełnia się wasz plan, wasze marzenia i powołanie: służba drugiemu człowiekowi. Serdecznie wam gratuluję dojścia do tego momentu – do tej uroczystej chwili, która porusza nas wszystkich. Gratuluję również determinacji, która poprowadziła was drogą jednej z najtrudniejszych i najbardziej wymagających misji – służby Rzeczypospolitej – mówił szef resortu. Nadinsp. Marek Boroń pogratulował nowo promowanym oficerom, podziękował bliskim funkcjonariuszy za wsparcie i wyrozumiałość. Na ręce komendant rektor APwSz wyraził słowa uznania za profesjonalizm w przygotowaniu policjantów do pełnienia służby na rzecz bezpieczeństwa państwa i jego obywateli na jak najwyższym poziomie.

Przedstawicielka promowanych podkom. Bernadeta Nowak – dyżurna Sztabu Policji Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku, w swoim wystąpieniu podkreśliła, że droga do stopnia oficerskiego była pełna wyzwań. Szczególne podziękowania skierowała do bliskich za wyrozumiałość oraz do kadry Akademii Policji w Szczynie za nieocenioną pomoc w trakcie szkolenia.

Nowo mianowani oficerowie Policji zaprezentowali się uczestnikom uroczystości w trakcie uroczystej defilady pododdziałów.

Tradycyjnie uroczystej promocji towarzyszył piknik rodzinny adresowany do rodzin promowanych, którzy uczestniczyli wraz z ich bliskimi w tej szczególnej dla nich chwili.

zdj. Akademia Policji w Szczynie

AKADEMIA POLICJI W SZCZYTNI / oprac. ANNA KRUPECKA-KRUPIŃSKA



**REKRUTACJA DO SŁUŻBY
W POLICJI,
wymagane dokumenty,
zarobki – sprawdź!**





DZIEŃ DZIECKA W KPRM

Nie 1 czerwca, ale 31 maja br., w ogrodach Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i w Alejach Ujazdowskich przed urzędem już po raz jedenasty odbyły się uroczyste obchody Dnia Dziecka.

Tegoroczne wydarzenie było zorganizowane pod hasłem „Kosmiczny Dzień Dziecka”. Komenda Główna Policji, podobnie jak inne instytucje państwowe, przygotowała stoisko, łącząc swoje kompetencje z kosmicznym tematem. Nie zabrakło w tych kosmicznych zabawach ani sportowych, ani technologicznych czy naukowych wyzwań i zagadek. Nie brakowało również cukrowej waty, lizaków, zdrowej żywności i stref odpoczynku. Atmosfera była bez troski dziecięca. W Kosmicznym Dniu Dziecka uczestniczyli szef MSWiA Tomasz Siemoniak oraz I zastępca Ko-



mentanta Głównego Policji nadinsp. Roman Kuster, który częstował dzieci laskami i rozmawiał z nimi, dzieląc się radością i uśmiechem. Na stoisku Komendy Głównej Policji do dyspozycji dzieci byli funkcjonariusze i pracownicy z Gabinetu Komendanta Głównego Policji, Biura Prewencji, Biura Ruchu Drogowego KGP i Komendy Stołecznej Policji, którzy opowiadali o tajnikach pracy policjanta oraz bezpiecznych zachowaniach. Nie brakowało chętnych do zdjęć w policyjnych radiowozach i na motocyklach. Przygotowano też wiele atrakcji związanych z bezpieczeństwem, konkursy i nagrody. Podobnie jak w ubiegłym roku, do zapoznania się z techniką zbierania śladów kryminalistycznych oraz zawartością swojej tajemniczej walizki zachęcał policjant z Laboratorium Kryminalistycznego KSP. Dużą atrakcją dla maluchów były policyjne maskotki: Komisarz Zebra z KWP z s. w Radomiu, Starszy posterunkowy Ryś z KPP w Mińsku Mazowieckim, Łoś z KPP w Wyszkowie i Kapitan Wyderka z Komisariatu Rzecznego Policji. Na najmłodszych czekały też kolorowanki, pluszowe misie, przypinki, odbłaski oraz komiksy i książeczki o bezpieczeństwie. Dużym zainteresowaniem cieszył się potężny pojazd opancerzony „TUR” wykorzystywany przez Samodzielny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji w Warszawie.

Każdy, kto wybrał się na Kosmiczny Dzień Dziecka, mógł znaleźć coś dla siebie z mnóstwa tych galaktycznych atrakcji, które były zabawą i nauką jednocześnie.

IZABELA PAJDAŁA

zdj. autorka

BEZPIECZNE WAKACJE Z PARĄ PREZYDENCKĄ



Przed nadejściem wakacji prezydent RP Andrzej Duda wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą spotkali się w ogrodzie Pałacu Prezydenckiego z dziećmi z całej Polski. To już dziewiąta odsłona akcji „Bezpieczne wakacje z Parą Prezydencką”, podczas której młodzież zapoznaje się z zasadami bezpiecznego zachowania podczas letniego wypoczynku oraz właściwego postępowania w sytuacjach zagrożenia.

Podczas spotkania Prezydent RP i Pierwsza Dama wręczyli sześciorgu młodym ludziom medale „Za Ofiarność i Odwagę”. Za zasługi w ratowaniu życia ludzkiego zostali uhonorowani: Aleksandra Arczewska, Alex Kania, Mateusz i Maksymilian Kuśmierkowie, Tycjan Pers i Piotr Radoń.

Prezydent zwrócił uwagę, że dzisiejsi młodzi bohaterowie, którzy odebrali odznaczenia, charakteryzują się nie tylko odwagą, lecz także znajomością tych wszystkich zasad, dzięki którym potrafili prawidłowo odczytać niepokojącą sytuację i powiadomić odpowiednie służby. – To bardzo ważne, by niosąc pomoc, zawsze – jak to mówią – mierzyć siły na zamiary, czyli starać się ocenić, na ile jesteście w stanie pomóc sami, a kiedy potrzebujemy pomocy. Oceniajmy, na ile ta próba udzielenia pomocy będzie skuteczna i nie sprowadzi zagrożenia też na nas samych – podkreślił Andrzej Duda.

W tegorocznej edycji „Bezpiecznych wakacji” w pałacowych ogrodach dzieci miały okazję uczestniczyć w zajęciach przygotowanych przez służby mundurowe, ratownicze i inne instytucje. Najmłodszy poznali zasady właściwego

zachowania podczas letniego wypoczynku, m.in. w górach czy nad wodą, a także w sytuacjach zagrożenia, oraz zasady bezpiecznego funkcjonowania w cyberprzestrzeni.

Para Prezydencka zwróciła uwagę na to, jak ważne jest świadome i odpowiedzialne korzystanie z numeru alarmowego 112. – Ten numer jest po, to żeby zapobiegać niebezpieczeństwu, żeby ratować – mówił Andrzej Duda. – To bardzo ważne, byście wiedzieli, w jakich sytuacjach wybrać numer alarmowy, by skutecznie wezwać pomoc – mówiła Pierwsza Dama i dodała, że trzeba pamiętać również o tym, by nie nadużywać tego numeru, a zwłaszcza nie wybierać go dla zabawy lub niemądrego żartu. – W sytuacjach niebezpieczeństwa każda minuta jest na wagę złota – przestrzegala Agata Kornhauser-Duda.

W trakcie pikniku najmłodszy mieli okazję odwiedzić wiele ciekawych stoisk m.in. Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej czy Państwowej Straży Pożarnej.

Na promocyjnym stoisku Komendy Głównej Policji przygotowano dla dzieci konkursy, komiksy, kolorowanki, balony, pluszowe maskotki i wiele innych ciekawych gadżetów. Zwiedzając stoiska, młodszy i starszy mogli usiąść na motocyklu czy przybić piątki z policyjnymi maskotkami. Pierwsza Dama podczas wizyty na policyjnym stoisku zorganizowała konkurs wiedzy dla najmłodszych, który oczywiście dotyczył bezpieczeństwa podczas wakacji. Nagrodami były upominki przygotowane przez KGP.

Pierwsza Dama przekazała słowa podziękowania dla służb, organizacji ratowniczych i instytucji za niezwykle zaangażowanie w coroczne przygotowanie „Bezpiecznych wakacji”.

– Bardzo dziękuję za tę współpracę i jestem pewna, że państwa zaangażowanie w tę inicjatywę i wszystkie inicjatywy edukacyjne poprawiają poziom bezpieczeństwa wśród najmłodszych – dodała.

Całość uzupełnił koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Policji. „Bezpieczne Wakacje z Parą Prezydencką” to wydarzenie organizowane przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego we współpracy ze służbami, formacjami, organizacjami ratowniczymi oraz instytucjami, skierowane do dzieci w wieku od 6 do 12 lat. W tegorocznej edycji wzięło udział około 420 dzieci, a przez dziewięć lat jej trwania ponad dziewięć tysięcy dzieci nauczyło się zasad prawidłowego zachowania w sytuacjach zagrożenia.

ANDRZEJ CHYLIŃSKI



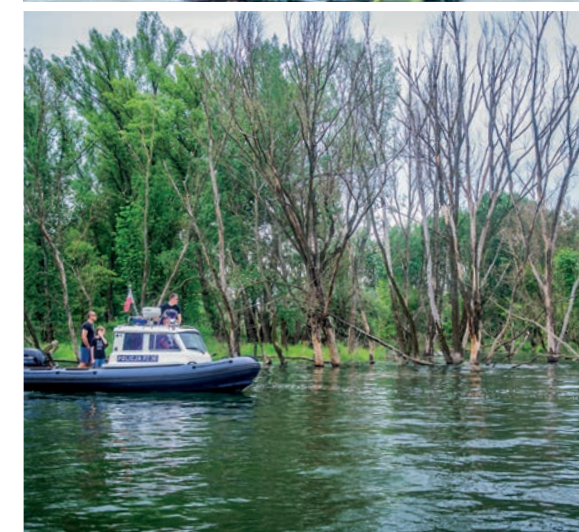
PATRONAT
GAZETA
POLICYJNA

DZIEŃ DZIECKA W KOMISARIACIE RZECZNYM POLICJI W WARSZAWIE

Po kilkuletniej przerwie święto naszych milusińskich powróciło w gościnne progi Portu Praskiego na Wybrzeżu Szczecińskim. Pomysłodawcą całego przedsięwzięcia był mł. insp. Marek Gago, komendant Komisariatu Rzecznego Policji, który do organizacji zaprosił Państwową Straż Pożarną, Wojsko Polskie, Żandarmerię Wojskową, straż miejską oraz IPA Region Klub Motocyklowy Right Riders Warszawa. Przez kilka godzin w Porcie Praskim rządziły dzieci. Każdy chętny mógł popływać na policyjnych motorówkach i skuterach po wszystkich zakamarkach portu, podziwiać piękne policyjne konie czy zaprzyjaźnić się z policyjnymi psami. W mobilnym miasteczku ruchu drogowego policjanci przeprowadzali egzaminy na kartę rowerową. Można było wziąć udział w kilkunastu konkursach, porysować, postrzelać z łuku czy plastikowego pistoletu, połowić sztuczne ryby w specjalnym basenie lub zabawić się w archeologa. Punktem kulminacyjnym był pokaz ratownictwa wodnego z udziałem kilku służb oraz WOPR-u. Oprawę muzyczną zapewnili Roman Roczeń i Krzysztof Kowalewski oraz zespół Szósta Aleja. Pierwsi to mistrzowie pieśni żeglarskiej i gitary, drudzy to pięciu doświadczonych sympatyków Rock&Rolla i Bluesa. Mł. insp. Marek Gago liczy, że impreza w Porcie Praskim wejdzie na stałe do kalendarza wydarzeń miasta i stołecznej Policji.

JACEK HEROK

zdj. autor





POSIEDZENIE ZARZĄDU CEPOLU W WARSZAWIE

Od 26 do 27 maja 2025 r. w Warszawie trwało posiedzenie zarządu Cepolu – Agencji Unii Europejskiej ds. Szkolenia w Dziedzinie Ścigania. Wzięli w nim udział: dyrektor wykonawcza Cepolu – María Montserrat Marín López, przewodniczący zarządu reprezentujący Cypr Costas Veis (zastępca dyrektora cypryjskiej Akademii Policji), zastępca przewodniczącego zarządu – insp. dr Irmina Gołębiewska (zastępca dyrektora BMWP KGP), która współprzewodniczyła obradom, a także przedstawiciele Komisji Europejskiej (DG HOME), Sekretariatu Cepolu oraz 26 państw członkowskich Unii Europejskiej.

Obrady otworzył zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. dr Tomasz Michulka, który wygłosił przemówienie okolicznościowe. Podkreślił w nim konieczność współpracy w obszarze szkolenia i pogłębiania wiedzy, a także wymiany doświadczeń oraz dobrych praktyk przez funkcjonariuszy organów ścigania. Nadinsp. dr T. Michulka nawiązał również do oferty szkoleniowej Cepolu, która stanowi istotne uzupełnienie krajowego systemu szkolenia i wpisuje się w działania na rzecz utworzenia europejskiej kultury policyjnej i podnoszenia standardów kształcenia policyjnego w UE. Oferta ta obejmuje możliwość kształcenia przedstawicieli organów ścigania zarówno w trybie stacjonarnym, jak i z wykorzystaniem metod nauczania online. Każdy komponent ma odrębną specyfikę, a co za tym idzie

– odrębne możliwości stosowania w procesie kształcenia, są one jednak każdorazowo realizowane za pomocą mieszanych metod kształcenia, których zadaniem jest aktywizacja słuchaczy (tzw. blended learning).

Zarząd jest organem nadzorczym Cepolu odpowiedzialnym za określanie strategicznych kierunków rozwoju agencji oraz nadzorującym działania dyrektora wykonawczego Cepolu. W skład zarządu wchodzi: po jednym przedstawicielu z każdego z państw członkowskich oraz przedstawiciel Komisji Europejskiej. Każdy z nich posiada prawo głosu. Kadencja członków zarządu trwa cztery lata z możliwością przedłużenia. Nad przebiegiem obrad czuwa przewodniczący wybierany spośród członków zarządu reprezentujących grupę trzech państw członkowskich, które wspólnie przygotowały osiemnastomiesięczny program prac Rady UE.

W trakcie spotkania omówiono bieżące działania agencji oraz priorytety wynikające z potrzeb szkoleniowych formułowanych na różnych gremiach UE. Zarząd podjął również decyzje dotyczące m.in. aktualizacji strategii zapobiegania nadużyciom finansowym oraz strategii komunikacji Cepolu, a także akceptacji wykazu przedsięwzięć szkoleniowych objętych procedurą grantową na 2026 r. W ramach tegorocznej edycji procedury grantowej państwa członkowskie będą mogły ubiegać się o przyznanie dofinansowania na realizację 42 przedsięwzięć szkoleniowych, a łączna wy-

sokość dofinansowania na ten cel wyniesie 1,695 mln EUR. Po raz pierwszy pojawi się również możliwość otrzymania grantu na realizację szkoleń regionalnych w czterech obszarach tematycznych dotyczących: przestępczości zorganizowanej; odzyskiwania mienia; ochrony praw ofiar; a także bezpieczeństwa, porządku publicznego oraz wspólnych operacji. Przedstawiciele państw członkowskich UE będą uczestniczyli w szkoleniach regionalnych według podziału na cztery reiony: północny, zachodni, centralny (z udziałem Polski) oraz południowy. W trakcie posiedzenia dyskutowano również o możliwości utworzenia Komitetu Budżetowego oraz Komitetu Naukowego Cepolu, który mógłby w przyszłości pełnić funkcję organu doradczego w zakresie metodyki i jakości procesu kształcenia.

Obrady dotyczyły również zaangażowania agencji w realizację programów pomocowych dla państw trzecich. Cepol pozostaje obecnie koordynatorem pięciu takich programów, których celem jest budowa potencjału organów ścigania państw-beneficjentów. W związku z zaangażowaniem Polski w proces rozwoju organów ścigania państw Partnerstwa Wschodniego na szczególną uwagę zasługuje projekt TOPCOP, którego beneficjentami są Armenia, Azerbejdżan, Mołdawia i Ukraina. Założeniem programu są przekazywanie specjalistycznej wiedzy i umiejętności w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej, implementacja rozwiązań zgodnych ze standardami UE, promowanie międzynarodowej współpracy organów ścigania i budowa sieci punktów kontaktowych ds. analizy kryminalnej. Kolejnym projektem pozostającym w szczególnym zainteresowaniu Polski jest EU4 Security Moldova realizowany na potrzeby służb mołdawskich. Inicjatywa skupia się na przekazywaniu specjalistycznej wiedzy w zakresie cyberprzestępczości i przestępczości zorganizowanej.

zdj. PAP

Posiedzenie zarządu Cepolu w Warszawie było istotne z punktu widzenia rozwoju strategicznego agencji. Polska, jako gospodarz obrad, miała okazję podjąć dyskusję dotyczącą kierunków jej dalszego rozwoju, istotnych z punktu widzenia priorytetów polskiej prezydencji w dziedzinie bezpieczeństwa. Podczas posiedzenia wypracowano wstępne założenia przyszłego kształtu oferty szkoleniowej Cepolu, które będą przedmiotem dalszej dyskusji na forum zarządu, po czym zostaną uwzględnione w skonsolidowanym dokumencie programowym Cepolu na lata 2026–2028. Założenia te pozwolą na realizację nowych form kształcenia i przyczynią się do zacieśnienia współpracy Cepolu zarówno z państwami członkowskimi Unii Europejskiej, jak i państwami trzecimi.

W nowym portfolio agencji mogą zostać uwzględnione m.in. certyfikowane przedsięwzięcia szkoleniowe dla przyszłej kadry instruktorskiej (tzw. kursy train the trainers). Pilotaż ma wstępnie dotyczyć problematyki współpracy transgranicznej i być oparty na wspólnym ramowym programie szkolenia pozwalającym na realizację kolejnych edycji w ramach działań kaskadowych. Dyskutowano również nad możliwymi kierunkami rozwoju centrów wiedzy / doskonalenia Cepolu, a także potencjalnym uzupełnieniem ograniczonego budżetu agencji przez finansowanie kaskadowych działań państw członkowskich bądź regionalnych szkoleń, z wykorzystaniem innych mechanizmów finansowych UE np. Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Strategia Cepolu powinna się skupić również na zwiększeniu synergii oferty szkoleniowej, która stanowiłaby sekwencję szkoleń w danym obszarze tematycznym, począwszy od seminariów internetowych (webinarów), modułów i kursów online, przez szkolenia stacjonarne, do udziału w programie wymiany i/lub wizycie studyjnej, zwieńczonych uzyskaniem certyfikatu ukończenia kursu.

BMWPKGP



14. KONFERENCJA POLICYJNO-CELNYCH CENTRÓW WSPÓŁPRACY

Od 15 do 16 maja 2025 r. we Wrocławiu, z inicjatywy BMWP KGP, w ramach wydarzeń prezydencji Polski w Radzie UE, odbyła się 14. konferencja policyjno-celnych centrów współpracy (PCCC). Koordynatorzy PCCC oraz koordynatorzy krajowi ds. PCCC państw członkowskich UE spotkali się, aby omówić przyszłość funkcjonowania PCCC oraz najlepsze praktyki w zakresie współpracy między służbami policyjnymi, granicznymi i celnymi.

Konferencję otworzyła zastępca dyrektora BMWP KGP mł. insp. Marta Łukasiewicz, a mowę powitalną wygłosił gospodarz regionu dolnośląskiego, komendant wojewódzki Policji we Wrocławiu nadinsp. Paweł Półtorzycki.

W tym roku pod hasłem „Differences in unity within the EU PCCCs cooperation” przedstawiciele służb Polski, Danii i Cypru (trio prezydencji) obecnych w PCCC nawiązali do różnic we współpracy między służbami, tj. Policji, Straży Granicznej i Służby Celnej. Polska zwróciła uwagę na trwający od ponad 15 lat rozwój współpracy służb w ramach sześciu polskich PCCC. Dania podkreślała rolę, jaką odgrywają szybkość i celność przekazywanych informacji między policjami państw członkowskich sąsiadujących z UE, a Cypr, nieposiadający na swoim terytorium żadnego PCCC, wskazał na wspólne zadania realizowane przez policję i służby celne tego kraju. Różne kraje, różna struktura służb, różne zadania, ale cel wspólny – wsparcie wymiany informacji oraz działań operacyjnych służb w strefach przygranicznych. Rosnąca liczba PCCC (obecnie jest ich już ok. 60 w całej UE) stanowi uzupełnienie wymiany informacji realizowanej na poziomie centralnym kanałami międzynarodowej współpracy Policji, tj. Interpolu, Europolu czy SIS-u.

Podczas konferencji Komisja Europejska zaprezentowała nowe unijne podstawy prawne tej współpracy, kanały bezpiecznej wymiany informacji oraz możliwości kontynuowania współpracy PCCC i ich rozwoju w ramach unijnych projektów finansowanych z funduszy Komisji Europejskiej.

Osobnym tematem podjętym w dyskusjach panelowych była dostępność narzędzi do bezpiecznej wymiany informacji w ramach współpracy PCCC w całej UE. W swoim wystąpieniu Europol podkreślał m.in. dążenie unijnych centrów do szybkiego wdrożenia narzędzi wspierających współpracę PCCC w zakresie międzynarodowej wymiany informacji, tj. SIENA BPL, oraz nowoczesnych narzędzi komunikacyjnych umożliwiających komunikację między funkcjonariuszami służb. Europol odgrywający istotną rolę w walce z poważną międzynarodową i zorganizowaną przestępczością akcentował w swoich wystąpieniach konieczność wykorzystywania bezpiecznych kanałów wymiany informacji kryminalnych i dostępności do analiz kryminalnych.

W ramach konferencji odbyły się również warsztaty dyskusyjne dotyczące aktualizacji dokumentu 9105/11 w zakresie najlepszych praktyk współpracy wypracowanych przez PCCC w państwach członkowskich UE. Koordynatorzy mieli okazję wskazać kierunki rozwoju unijnych centrów, istotne potrzeby oraz zmiany w zapisach aktualizujących dokument.

Uczestnictwo w tego rodzaju konferencjach daje koordynatorom PCCC i koordynatorom krajowym możliwość wzajemnego kontaktu oraz omówienia kluczowych kwestii będących przedmiotem zainteresowania podczas rozmów dwu- i wielostronnych oraz wspólnych sesji warsztatowych.

W tegorocznej konferencji współfinansowanej przez projekt KE z funduszu ISF „Wzmacnianie i rozwój współpracy PCCC w PCz UE” uczestniczyli przedstawiciele 22 państw członkowskich UE posiadających na swoim terytorium PCCC, przedstawiciele Komisji Europejskiej, Interpolu, Europolu, państw stowarzyszonych Schengen, tj. Szwajcarii, oraz państw trzecich, tj. Maroka, Kosowa i Czarnogóry.

Wsparcia organizacyjnego i logistycznego przy realizacji przedsięwzięcia udzieliли funkcjonariusze Policji / koordynatorzy PCCC podległych KWP w Gorzowie Wlkp., Katowicach, Krakowie, Rzeszowie i we Wrocławiu.

BMWP KGP

zdj. rzecznik prasowy KWP we Wrocławiu



POLSKA POLICJA GOSPODARZEM KLUCZOWEGO SZCZYTU UE - AMERYKA ŁACIŃSKA I KARAIBY

8 maja 2025 r. na Stadionie Narodowym w Warszawie odbyło się XXV spotkanie wysokiego szczebla Mechanizmu Koordynacji i Współpracy UE – CELAC ds. Narkotyków. Wydarzenie zgromadziło ponad 150 przedstawicieli państw Unii Europejskiej, krajów Ameryki Łacińskiej i Karaibów (CELAC), instytucji unijnych, agencji ONZ i organizacji międzynarodowych. Polska – jako współprzewodniczący mechanizmu – reprezentowała całą Unię Europejską.

Spotkanie otworzył Maciej Duszczyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, a zamknął nadinsp. Cezary Luba – komendant Centralnego Biura Śledczego Policji. W wydarzeniu uczestniczyli także nadinsp. dr Tomasz Michulka – zastępca Komendanta Głównego Policji, Magdalena Świata-Koślacz – zastępca dyrektora Departamentu Spraw Międzynarodowych i Migracji MSWiA oraz insp. Łukasz Fołta – zastępca komendanta CBŚP. Dyskusje tematyczne moderował podinsp. Michał Aleksandrowicz – Przewodniczący Horyzontalnej Grupy ds. Narkotyków w Radzie Unii Europejskiej.

Spotkanie miało strategiczny charakter – po raz pierwszy w historii odbyło się w Polsce i stanowiło kluczowy element polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Jego celem były ocena wdrażania tzw. deklaracji z La Paz oraz przyjęcie zaktualizowanych celów na lata 2025–2026.

W ramach spotkania przeprowadzono cztery debaty tematyczne, które dotyczyły: zagrożeń związanych z syntetycznymi narkotykami, przemytu kokainy i powiązanych form przestępczości zorganizowanej, degradacji środowiska spowodowanej działalnością narkotykową oraz jakości i dostępności terapii i profilaktyki. Omawiano również mechanizmy współpracy UE–CELAC na forum Komisji ds. Środków Odurzających ONZ (CND).

Polska Policja – reprezentowana przez Centralne Biuro Śledcze Policji – przedstawiła konkretne rozwiązania operacyjne wdrażane w ramach platformy EMPACT, m.in. propozycje w zakresie ochrony funkcjonariuszy podczas likwidacji laboratoriów narkotykowych, kontrolowania prekursorów syntetycznych narkotyków

oraz współpracy z państwami trzecimi. W szczególności zwrócono uwagę na rosnące zagrożenie związane z produkcją syntetycznych katynonów w Europie Środkowo-Wschodniej oraz doświadczenia Polski w zakresie wczesnego ostrzegania i zarządzania ryzykiem.

XXV spotkanie wysokiego szczebla zakończyło się formalnym przyjęciem rocznego raportu z działalności mechanizmu oraz uzgodnieniem nowej wersji celów krótkoterminowych. Podkreślono konieczność kontynuacji i dalszego zacieśniania współpracy instytucjonalnej w ramach programów i instrumentów takich jak COPOLAD III, EL PaCCTO 2.0, SEACOP i EMPACT.

Wydarzeniu towarzyszyły także spotkania bilateralne i nieformalne rozmowy przedstawicieli służb oraz instytucji z obu regionów. Uczestnicy podkreślali wartość wymiany doświadczeń w zakresie reagowania na nowe zagrożenia, współpracy operacyjnej przy rozbijaniu sieci przestępczych oraz rozwijania wspólnych narzędzi analitycznych i szkoleniowych. Spotkanie w Warszawie stało się również okazją do omówienia przyszłych kierunków współpracy na forum ONZ i innych struktur międzynarodowych.

Podczas części wieczornej goście mieli okazję do mniej formalnej integracji podczas przyjęcia w historycznym Pałacu Rzeczypospolitej. Wydarzeniu towarzyszył koncert jazzowy w wykonaniu amerykańskiego pianisty Stana Breckenridge'a oraz polskiego saksofonisty Jarosława Kaczmarczyka. Muzyka, atmosfera i obecność partnerów z całego świata stanowiły symboliczną oprawę wspólnego wysiłku na rzecz walki z globalnymi zagrożeniami narkotykowymi.

Dla Policji i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji było to jedno z najważniejszych wydarzeń prezydencji – nie tylko ze względu na skalę i rangę uczestników, ale także ze względu na to, że Polska odgrywała rolę głosu całej Unii Europejskiej w dialogu transatlantyckim. Spotkanie w Warszawie potwierdziło rosnące znaczenie Polski jako lidera w zakresie walki z zorganizowaną przestępczością narkotykową i budowania międzynarodowego systemu bezpieczeństwa opartego na współpracy, wzajemnym zaufaniu i wspólnych standardach.

CBŚP

zdj. Zespół Prasowy CBŚP



40 LAT SCHENGEN SOM 2025 – SPOTKANIE SCHENGEN SENIOR OFFICIALS



W tym roku obchodzimy 40-lecie utworzenia strefy Schengen – jednego z największych osiągnięć integracji europejskiej, z którego dorobku korzysta na co dzień 450 mln obywateli Unii Europejskiej! Strefa powstała 14 czerwca 1985 r. na mocy porozumienia o stopniowym znoszeniu kontroli na wspólnych granicach, zawartego w miejscowości Schengen w kantonie Luksemburgu, na styku granic trzech państw: Luksemburgu, Francji i Niemiec. Porozumienie zawarło na początku pięć państw Unii Gospodarczej Beneluksu (członkowie: Holandia, Belgia i Luksemburg) oraz Republiki Federalnej Niemiec i Republiki Francuskiej. Wizja, jaka przyświecała jej twórcom, zakładała stworzenie Europy, w której obywatele mogą swobodnie się poruszać przez granice wewnętrzne, wspierając wzrost gospodarczy, wymianę kulturową i spójność społeczną, jednocześnie zwiększając wspólne bezpieczeństwo. Obecnie beneficjentami strefy jest w pełni 25 państw UE oraz cztery państwa EFTA¹.

W ciągu 40 lat strefa Schengen przekształciła się w solidny, wieloaspektowy system, w pełni włączony w ramy UE. Stanowi podstawę rynku wewnętrznego i napędza wzrost gospodarczy w całej Unii. Jest kluczowym elementem europejskiej współpracy w zakresie bezpieczeństwa, umożliwiając wspólne przeciwdziałanie zagrożeniom transnarodowym. W obliczu prób osłabienia Europy Schengen działa jako siła jednocząca oraz pozostaje żywym świadectwem zaangażowania Europy na rzecz wolnego, zjednoczonego, dostatniego i bezpiecznego kontynentu, a przystąpienie do strefy Schengen stało się podstawowym wymogiem dla krajów kandydujących do UE.

Mimo niewątpliwych sukcesów, strefa stoi przed wyzwaniami, w tym potrzebą wzmocnienia zarządzania na szczeblu politycznym i operacyjnym, przyspieszenia cyfryzacji procedur (systemy EES i ETIAS²), dostosowania do zmieniającego się krajobrazu bezpieczeństwa i poprawy skuteczności egzekwowania powrotów osób nieuprawnionych do pobytu w jej granicach. Komisja Europejska co roku ocenia

stan strefy, identyfikując obszary wymagające poprawy. Polska została objęta misją ewaluacyjną stosowania dorobku prawnego Schengen na przełomie marca i kwietnia 2024 r. Nasz kraj został oceniony pozytywnie. Eksperci nie wykazali znaczących uchybień, co potwierdza, że kluczowe elementy systemu Schengen funkcjonują w naszym kraju prawidłowo.

28 kwietnia 2025 r. w Warszawie doszło do spotkania urzędników wysokiego szczebla (SOM) Schengen, które miało na celu podjęcie dyskusji nad określeniem priorytetów w zakresie działania całej strefy oraz odpowiedniego jej zarządzania. Polską Policję reprezentowali zastępca dyrektora Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP insp. Irmiona Gołębiowska oraz mł. insp. Sławomir Surowiec, naczelnik Wydziału Wsparcia Poszukiwań Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP, szef polskiego Biura Sirene.

Priorytety polskiej prezydencji w Radzie UE koncentrują się na szeroko rozumianych kwestiach bezpieczeństwa. Organizowane w Warszawie spotkanie miało na celu przeprowadzenie nieformalnej, strategicznej dyskusji nad strefą Schengen właśnie w odniesieniu do jej bezpieczeństwa i odpowiedzi na bieżące zagrożenia. Podjęta dyskusja miała szczególne znaczenie w związku z 40. rocznicą podpisania układu z Schengen i objęła kwestie ustanowienia priorytetów na następny cykl Schengen w latach 2025–2026 oraz skupiła się na odporności strefy na wyzwania w obszarze wzmocnienia granic zewnętrznych UE, podniesienia efektywności procedur związanych z powrotami nielegalnie przebywających na terenie Unii obywateli państw trzecich oraz dalszym rozwoju współpracy na rzecz bezpieczeństwa wewnętrznego przez wymianę informacji z Europolem.

Strefa Schengen będzie ewoluować, aby sprostać nadchodzącym wyzwaniom i zmieniającemu się krajobrazowi geopolitycznemu. Jej przyszłość jest nierozdzielnie związana ze zdolnością UE do maksymalizacji współpracy, stymulowania wzrostu gospodarczego i zapewniania bezpieczeństwa.

B M W P K G P

Spotkanie ekspertów psychologii i medycyny służb mundurowych UE w ramach sieci EMPEN

Od 19 do 20 maja 2025 r., w ramach polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, na PGE Stadionie Narodowym w Warszawie odbyło się spotkanie psychologów i medycznych ekspertów służb mundurowych państw UE zrzeszonych w sieci EMPEN (European Medical and Psychological Experts Network for Law Enforcement), utworzonej jako forum wymiany doświadczeń i dobrych praktyk. Pierwsze spotkanie sieci miało miejsce w 2011 r. w Bramshill.

Tegoroczne spotkanie zorganizowano pod hasłem: „Wyzwania w rekrutacji do Policji w kontekście przemian społecznych”. Uczestniczyło w nim 30 przedstawicieli z 14 krajów: Belgii, Chorwacji, Cypru, Czech, Danii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Litwy, Luksemburga, Łotwy, Polski, Portugalii oraz Rumunii.

Polską Policję reprezentowały m.in. insp. Sylwia Majewska-Mazepa, dyrektor Biura Koordynacji Postępowań Kwalifikacyjnych i Szkolenia Policji, oraz insp. Agnieszka Sowińska-Turczyk, zastępca dyrektora tego biura. Organizację i prowadzenie wydarzenia koordynował Wydział Psychologów Policyjnych BKPkiSP KGP – naczelnik Izabela Solarska oraz podkom. Rafał Góral.

Pierwszy dzień spotkania poświęcono omówieniu systemów rekrutacyjnych w służbach porządkowych państw UE oraz wymagań psychologicznych wobec kandydatów. Mimo dostrzeżenia różnic w strukturach i procedurach rekrutacyjnych, wskazano na liczne podobieństwa w zakresie wyzwań i oczekiwań wobec przyszłych funkcjonariuszy. Zwrócono uwagę na trudności związane z pozyskiwaniem odpowiednich kandydatów oraz potrzebę podjęcia wspólnych działań w tym zakresie.

Drugiego dnia delegaci z Holandii zaprezentowali funkcjonujący od 1995 r. system wsparcia koleżeńckiego („peer support”) oraz inne rozwiązania w zakresie opieki psychologicznej. Spotkanie zakończyła dyskusja na temat aktualnych potrzeb i przyszłych kierunków rozwoju pracy psychologów w służbach mundurowych. Zebrano również propozycje dotyczące tematyki kolejnego spotkania EMPEN, które jest planowane na 2026 r.

Delegaci podkreślali wysoką wartość współpracy w ramach sieci EMPEN i potrzebę jej kontynuacji.

zdj. PAP

B M W P K G P

Spotkanie NFIP – bezpieczeństwo imprez masowych

Od 27 do 28 maja br. we Wrocławiu odbyło się posiedzenie grupy ekspertów sieci NFIP (National Football Information Point), które zostało zorganizowane w ramach polskiej prezydencji w Radzie UE. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele krajowych punktów informacyjnych ds. bezpieczeństwa imprez sportowych z krajów UE oraz państw stowarzyszonych, takich jak Azerbejdżan, Gruzja, Norwegia, Szwajcaria czy Wielka Brytania. Po raz pierwszy w takim posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele Mołdawii, która w ramach procesu akcesyjnego do UE utworzyła punkt NFIP funkcjonujący w strukturze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Spotkania tego typu są znakomitą okazją do wymiany informacji o aktualnych zagrożeniach, tendencjach i wyzwaniach związanych policyjnymi zabezpieczeniami imprez sportowych. W agendzie posiedzenia znalazły się m. in. takie punkty, jak:

- 1) analiza aktualnych inicjatyw legislacyjnych na forum UE związanych z bezpieczeństwem imprez sportowych;
- 2) wdrażanie Konwencji Rady Europy z Saint-Denis w sprawie zintegrowanego podejścia do bezpieczeństwa, zabezpieczenia i obsługi meczów piłki nożnej i innych imprez sportowych;
- 3) omówienie założeń policyjnej współpracy w związku z zabezpieczeniem Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej FIFA World Cup 2026 w Kanadzie, Meksyku i USA;
- 4) podsumowanie wyników badań rocznego kwestionariusza dot. bezpieczeństwa imprez sportowych w krajach UE;
- 5) ewaluacja cyklu szkoleń organizowanych przez Agencję UE ds. Szkolenia w Dziedzinie Ścigania (CEPOL) dla policjantów-spottersów oraz dowódców policyjnych zabezpieczeń imprez sportowych;
- 6) podsumowanie projektów cyklicznych: Project Stadia (Interpol), UEFA, Pro-S4 i innych.

Zwienieczeniem posiedzenia był udział uczestników wydarzenia w policyjnym zabezpieczeniu meczu finałowego Ligi Konferencji Europy, który odbył się w dniu 28 maja br. na stadionie Tarczyński Arena we Wrocławiu.

Kolejne spotkanie ww. grupy ekspertów odbędzie się podczas duńskiej prezydencji w Radzie UE w październiku br. w Kopenhadze.

zdj. KWP we Wrocławiu

B M W P K G P

¹ European Free Trade Association.

² Entry / Exit System and European Travel Information and Authorization System.



SEABOB RESCUE

CZYLI WODNY POJAZD RATUNKOWY



MIMO ŻE POCZĄTEK MAJA BYŁ WYJĄTKOWO ZIMNY, NAD ZALEWEM ZEGRZYŃSKIM ODBYŁY SIĘ WARSZTATY Z DOSKONAŁENIA UMIEJĘTNOŚCI TEORETYCZNYCH I PRAKTYCZNYCH W ZAKRESIE OPEROWANIA SKUTEREM WODNYM.

Policjanci z jedenastu jednostek wodnych komend wojewódzkich Policji uczestniczyli w warsztatach na temat ratownictwa wodnego zorganizowanych przez komendanta Komisariatu Rzecznego Policji w Warszawie. Zapoznali się z obsługą i budową najnowocześniejszych skuterów wodnych oraz ich zastosowaniem na różnych akwenach. Instruktorzy z zespołu K38 przedstawiali sposoby reagowania na różne sytuacje mogące się wydarzyć w czasie służby. Każdy z uczestników mógł osobiście wypróbować prezentowany sprzęt.

Skutery wodne są obecne w polskiej Policji od dawna. W czasie szkolenia policjantom został zaprezentowany jako ciekawostka skuter podwodny Seabob Rescue. Jest to urządzenie elektryczne do pracy zarówno na wodzie, jak i pod wodą, przeznaczone do szybkiego reagowania. Znacząco zwiększa skuteczność działań ratunkowych i poprawia bezpieczeństwo nie tylko ratowników, lecz także osób potrzebujących pomocy. Dzięki niemu ratownik może błyskawicznie dotrzeć do poszkodowanego, z maksymalną prędkością 20 km/h. Pojazd jest gotowy do użycia w ciągu kilkunastu sekund od momentu uruchomienia. Intuicyjne sterowanie pozwala na precyzyjne manewrowanie, nawet w trudnych warunkach – zarówno na powierzchni, jak i pod wodą. Seabob może się zanurzyć nawet na 40 metrów głębokości. Umożliwia holowanie osoby poszkodowanej do brzoju lub jednostki ratunkowej. Uchwyty i dodatkowe pasy w znaczący sposób ułatwiają transport osoby poszkodowanej. Seabob zwiększa bezpieczeństwo samych ratowników, którzy nie tracąc energii na pokonywanie dużych dystansów wpraw, mogą się skupić na udzielaniu pomocy.

Urządzenie, które pokazano podczas warsztatów, jest napędzane energią elektryczną, co eliminuje ryzyko zatrucia spalinami. Działa na zasadzie wypierania wody – woda jest zasysana przez obracający się wirnik, a następnie wypychana pod wysokim ciśnieniem, dając tym samym siłę napędową. Może pracować przez ok. 60 minut i jest ładowana zwykłym napięciem sieciowym. Standardowy czas ładowania to siedem godzin, z możliwością szybkiego skróconego do półtorej godziny. Kadłub seaboba jest zbudowany ze specjalnego twardego plastiku, odpornego na uderzenia, przystosowanego do zrzutu z wysokości.

– Mam nadzieję, że taki sprzęt trafi kiedyś do Policji i będzie używany w akcjach ratunkowych na rzekach i jeziorach. Widzę jego zastosowanie zarówno w ratownictwie wodnym, jak podczas patroli w rejonach plażowych – powiedział na zakończenie komendant Komisariatu Rzecznego Policji w Warszawie mł. insp. Marek Gago.

tekst i zdjęcia
JACEK HEROK



st. sierż.
ADRIAN SŁABIŃSKI
sierż.
JAKUB ZDUŃSKI
KWP w Gorzowie Wlkp.

URATOWALI DZIECI Z POŻARU KAMIENICY
15 kwietnia – Kozuchów

Dyżurny z Komendy Powiatowej Policji w Nowej Soli otrzymał informację o pożarze kamienicy w Kozuchowie. Na miejsce zostali wysłani funkcjonariusze z miejscowego komisariatu st. sierż. Adrian Słabiński i sierż. Jakub Zduński. Policjanci dowiedzieli się, że w mieszkaniu mogą przebywać lokatorzy, w tym dzieci – dwuletnia dziewczynka i jej ośmioletni brat. Mundurowi, wiedząc, że życie i zdrowie dzieci mogą być zagrożone, natychmiast ruszyli im z pomocą. Wspólnie ze strażakami odnaleźli rodzinę w zadymionym pomieszczeniu, z którego pomogli się im wydostać. Udało się również ewakuować dwoje dorosłych, których życie także było zagrożone. Funkcjonariusze przekazali wszystkie poszkodowane osoby ratownikom medycznym.



mł. asp.
DANIEL WILLENBERG
sierż.
MICHAŁ SARNACKI
st. post.
MONIKA MAZUREK
KWP w Olsztynie

DZIĘKI ICH REAKCJI Kobieta NA CZAS TRAFIŁA DO SZPITALA
29 kwietnia – Olsztyn

Policjanci z Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie ok. godz. 8.30 jechali na służbę w Komendzie Powiatowej Policji w Lidzbarku Warmińskim. Gdy byli na jednej z ulic Olsztyna, podszedł do nich zdenerwowany mężczyzna. Zastukał w szybę radiowozu i prosił o pomoc. W samochodzie, którym się poruszał, była żona w zaawansowanej ciąży. Odczuwała silne skurcze. Mundurowi w składzie mł. asp. Daniel Willenberg, sierż. Michał Sarnacki oraz st. post. Monika Mazurek natychmiast podjęli decyzję o eskorcie. Po poinformowaniu dyżurnego rozpoczęli pilotaż z użyciem sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Dzięki szybkiej reakcji policjantów kobieta trafiła pod opiekę lekarzy. Na świat przyszła dziewczynka.



sierż.
MATEUSZ GAJEWSKI
sierż.
FILIP STEFAŃSKI
KWP w Bydgoszczy

ESKORTOWALI RODZĄCĄ DO SZPITALA
23 kwietnia – Toruń

Funkcjonariusze z ogniwa patrolowo-interwencyjnego sierż. Mateusz Gajewski i sierż. Filip Stefański pełnili nocną służbę na terenie Rubinkowa. Tuż przed północą zatrzymali do kontroli kierowcę, którego jazda wydała się mundurowym podejrzana. Czterdziestojednolatek jechał chaotycznie, ponieważ wiozł swoją ciężarną żonę, u której właśnie rozpoczęła się akcja porodowa. Dodatkowym stresem był brak znajomości okolicy. Policjanci, wiedząc, że liczy się każda minuta, podjęli decyzję o eskorcie rodzącej do szpitala. Po poinformowaniu dyżurnego o sytuacji rozpoczęli pilotaż. Używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych, bezpiecznie dotarli do szpitala w Toruniu, gdzie kobieta otrzymała profesjonalną pomoc.



st. sierż.
BARTOSZ BRAUER
post.
PATRYK SADOWSKI
KWP w Gdańsku

URATOWALI ŻYCIE 66-LATKA
5 maja – lotnisko w Gdańsku

Około godz. 8.00 funkcjonariusze z Oddziału Prewencji Policji w Gdańsku st. sierż. Bartosz Brauer i post. Patryk Sadowski patrolowali teren portu lotniczego. W pewnym momencie podbiegła do nich pracownica lotniska i poinformowała, że niedaleko w przejściu obok toalet leży nieprzytomny mężczyzna. Mundurowi natychmiast pobiegli we wskazane miejsce. Ocenili funkcje życiowe poszkodowanego, który nie oddychał. Policjanci szybko rozpoczęli udzielanie pierwszej pomocy 66-latkowi i przystąpili do resuscytacji. Podczas ratowania życia mundurowi użyli urządzenia AED, dzięki któremu mężczyzna odzyskał oddech oraz przytomność. Ratownicy medyczni po przebadaniu 66-latka podjęli decyzję o zabraniu go do szpitala.

Nierzadko z narażeniem własnego zdrowia i życia, czasem po służbie, ale zawsze pod presją czasu – funkcjonariusze Policji co dzień pomagają i chronią również tę najważniejszą z wartości, jaką jest ludzkie życie. Oto tylko część takich właśnie interwencji, które polscy policjanci skutecznie przeprowadzili od połowy kwietnia do połowy maja 2025 r.



asp.
MACIEJ STAWICKI
sierż.
MARCIN PAWLAK
sierż. szt.
TOMASZ WOŹNIAK
KWP w Bydgoszczy

WYCIĄGNĘLI CHŁOPCA ZE STAWU
7 maja – Radziejów

Około godz. 10.50 dyżurny radziejowskiej Policji otrzymał zgłoszenie o dziecku, które znalazło się w stawie przy ul. Toruńskiej w Radziejowie. Z informacji wynikało, że w zbiorniku pływa małe dziecko. Na miejsce udały się dwa patrole, które potwierdziły interwencję. Chłopczyk siedział na środku stawu na fontannie. Funkcjonariusze od razu przystąpili do działania. Asp. Maciej Stawicki obwiązał się linką aseku-racyjną i wspólnie z sierż. Marcinem Pawlakiem weszli do stawu. Z brzegu asekurował ich sierż. szt. Tomasz Woźniak. Mundurowy zdjął chłopca z fontanny i przeniósł na brzeg. Dziecko było mokre i zmarznęte, jednak nie wymagało hospitalizacji.



st. asp.
KAMIL BYLEBYŁ
mł. asp.
SZYMON STARSZAK
KWP w Bydgoszczy

PILOTOWALI SAMOCHÓD Z MAŁYM CHŁOPCEM
9 maja – Śmielin

Około godz. 10.15 do nakielskiej jednostki zadzwonił mężczyzna, który powiedział, że pilnie musi się dostać do jednego ze szpitali w Bydgoszczy ze swoim 20-miesięcznym synkiem. Z uwagi na duże natężenie ruchu oraz stan zdrowia dziecka prosi o pomoc w dotarciu do celu. Dyżurny natychmiast skierował do zgłaszającego policjantów st. asp. Kamila Bylebyła oraz z mł. asp. Szymona Starszaka z Wydziału Ruchu Drogowego nakielskiej jednostki. Po odnalezieniu samochodu funkcjonariusze z użyciem sygnałów błyskowych i dźwiękowych rozpoczęli pilotaż do szpitala. Po ok. 25 minutach 20-miesięczny pacjent trafił pod opiekę lekarzy, którzy natychmiast przystąpili do udzielania mu niezbędnej pomocy.



st. post.
OSKAR RODZIŃSKI
KWP w Poznaniu

SKUTECZNIE REANIMOWAŁ KobiETĘ, KTÓRA ZASŁABŁA NA ULICY
7 maja – Piła

St. post. Oskar Rodziński na co dzień pełni służbę w Komisariacie Policji w Okonku, jednak w czasie wolnym od służby przebywał w Pile. W trakcie przejazdu samochodem na jednej z ulic zauważył grupę ludzi i kobietę, która zasłabła. Bez chwili wahania zatrzymał się w bezpiecznym miejscu i pobiegł do kobiety, żeby zobaczyć, co się stało, i sprawdzić, czy nie potrzebna jest pomoc. Poszkodowana przewróciła się ponieważ zasłabła. Policjant natychmiast przystąpił do przeprowadzenia resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Do udzielania pomocy włączył się jeden ze słuchaczy Szkoły Policji w Pile, który z budynku szkoły przyniósł defibrylator. Dzięki szybkiej reakcji udało się przywrócić kobiecie funkcje życiowe.



asp.
MICHAŁ BĄCZAJ
st. sierż.
KAROLINA KRYSZKIEWICZ
KWP w Olsztynie

UDZIELILI PIERWSZEJ POMOCY I ZABRALI DO SZPITALA
13 maja – Morąg

Dzielnicowy asp. Michał Bączaj i policjantka Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego st. sierż. Karolina Kryszkiewicz patrolowali radiowozem okolice. W pewnym momencie zauważyli mężczyznę, którego zachowanie ich zaniepokoiło. Zatrzymali się w bezpiecznym miejscu i podeszli do 38-latka. Był zdezorientowany i miał trudności z poruszaniem się. Powiedział policjantom, że doznał niepokojących objawów, które wskazywały, że najprawdopodobniej przechodzi udar. Zdrętwiała mu lewa strona ciała i miał kwaśny posmak w ustach. Wiedząc, że liczy się każda minuta, funkcjonariusze podjęli decyzję o przetransportowaniu 38-latka do najbliższego szpitala, gdzie uzyskał niezbędną pomoc.

oprac. **KATARZYNA CHRZANOWSKA**

BEZPIECZNA PODRÓŻ NA KONIEC ŚWIATA



Podróżnik ma 60 lat. Posługuje się maksymą św. Augustyna: „Świat jest jak książka, a kto nie podróżuje, przeczytał tylko pierwszą stronę”. Gdy pierwszy raz wyjechał z kraju, był 1979 r. Kto pamięta tamte czasy, ten wie, że pojechać nawet do Czechosłowacji czy NRD nie było sprawą prostą. Wiedza, jaką miało się o świecie, pochodziła przede wszystkim z telewizyjnych programów i książek.

– Czytałem Szklarskiego i Hemingwaya. Byłem pasjonatem geografii. W podstawówce mapę świata znałem na pamięć. Marzyłem, żeby poznawać świat. Pierwszy raz poza Europą wyjechałem na czwartym roku studiów: Meksyk, Gwatemala i Belize. Zachłysnąłem się. Uczyłem się wojażowania sam, bez biur podróży, od starszych. Wiedziałem, że to jest to, co chcę robić w życiu. Po studiach udało mi się znaleźć pracę w turystyce. Nie jeździłem służbowo, ale prywatnie. Szefowie patrzyli przychylnie na moje wypadki, bo wiedzieli, że firma na tym korzysta. Jeździłem za własne pieniądze, które jeszcze w czasach studenckich latach zarabiałem na saksach.

– Przez lata poznałem świat z autopsji, od Alaski do Antarktydy, od Nordkappu do Gibraltaru, od Egiptu do Namibii, od Izraela do Brunei, od Wyspy Wielkanocnej do Fidżi. Lista zwiedzonych miejsc jest imponująca. – Olgierd Budrewicz (którego miałem zaszczyt znać) napisał książkę „Byłem wszędzie”. Ja też miałem podobną ideę. Pragnąłem odwiedzić każdy

Sezon wyjazdów

urlopowych czas zacząć.

PAWEŁ SZELHAUS,

pracownik Biura

Bezpieczeństwa Informacji

Komendy Głównej Policji

jest globtroterem jakich

mało. Odwiedził

166 krajów. Zajęło mu to

40 lat. Opowiadając

o swoich wyprawach,

mówi, jak należy się do nich

przygotować,

by w trasie nie narazić się

na kłopoty.

kraj na Ziemi. Co prawda jestem już blisko, zostało niecałe 30, ale niedawno zmieniłem optykę. Teraz, gdy jestem po sześćdziesiątce, doszedłem do wniosku, że nie ma to sensu. Finansowo byłoby to nawet do ogarnięcia, ale kilka państw, do których dotąd nie dotarłem, jest potencjalnie niebezpiecznych, np. Nigeria, Republika Środkowoafrykańska czy Afganistan. Na starość już nie będę się tam pchał. Nie byłem też i nie wybieram się do Korei Północnej. Moja pasja podróżowania z tym się kłóci, gdyż – jak powiedział mój przyjaciel – byłoby to jak zwiedzanie Auschwitz w czasie wojny. Pewnych rzeczy po prostu się nie robi. Wyjazd do Korei Północnej oznacza dofinansowanie zbrodniczego reżimu i choćby miał to być ostatni kraj na mojej liście, to w obecnej sytuacji nie pojadę.

– Znam cztery języki komunikatywnie. To znaczy na tyle, że nikt mnie nie oszuka, i zazwyczaj wiem, o czym rozmawiają ludzie wokół mnie. To przydaje się, bo przy braku bojaźni podboju świata egzotycznego jednak dobrze mieć z tyłu głowy swoje bezpieczeństwo.

NIE TRZEBA BYĆ WSZĘDZIE

Paweł Szelhaus – żeby było jasne – nie mówi tu o Europie, lecz krajach Afryki, Ameryki Południowej, wyspach Pacyfiku czy głębokiej Azji.

– Miałem w życiu dwie sytuacje, w których najadłem się strachu, obie w Afryce, w państwach, do których nie docierają uczestnicy turystyki masowej. W Gwinei byłem trzymany pod bronią, w Kongo grożono mi sądem i aresztem. Ostatecznie włos mi z głowy nie spadł, ale w obu przypadkach skończyło się wysoką łapówką. I z perspektywy czasu widzę, że od początku o to właśnie chodziło. Liberia, Kamerun, Gabon, Sierra Leone – w tych krajach biały człowiek jest traktowany jak bankomat, a Afrykanie, ze względu na kolonialne zaszłości, chcą się na nim odegrać. Jak na 40 lat podróżowania, dwie takie przygody to niewiele.

BILET W DOBREJ CENIE?

Paweł Szelhaus do swoich podróży przygotowuje się niezwykle starannie. Wiadomo, że takie przyjemności kosztują, ale jak człowiek się postara, może sporo zaoszczędzić.

– Niemal codziennie popołudniami, gdy wracam do domu, sprawdzam w internecie połączenia lotnicze w interesujących mnie kierunkach. Jeżeli trafię dobrą cenę, to potrafię kupić bilet z rocznym wyprzedzeniem. Nigdy nie kupuję na jutro. Mam znajomych, którzy potrafią dziś nabyć bilet, a następnego dnia polecieć na drugi koniec świata. Ja nie, bo jest praca, jest grafik urlopowy. Poza tym nie lubię improwizacji i nigdy nie robię nic na łapocapu. Staram się swoje podróże przygotowywać możliwie jak najlepiej. Z wyjątkiem nielicznych przypadków wyjazdy indywidualne są zawsze dużo tańsze niż oferty proponowane przez organizatorów masowej turystyki. Jeśli ktoś chce wjechać np. do Argentyny i patrzy na ofertę biura, to pomyśli, że tyle samo kosztują moje podróże. A to nonsens, bowiem wycieczka samodzielna, przy wszystkich

jej ograniczeniach, kosztuje zazwyczaj 30–50 proc. mniej niż porównywalny program touroperatora. Oczywiście wymaga samodyscypliny, nie ma autokaru pod hotelem, nie ma polskojęzycznego przewodnika, trzeba sobie radzić samemu. Ale daje też to dużo większą satysfakcję. Poza tym zawsze wolę pojechać oszczędnie i mieć fundusze na następną eskapadę.

PLANOWANIE PODRÓŻY

Dla podróżnika kupno biletu to nie problem, to tylko kwestia znalezienia go w dobrej cenie. Znacznie ważniejsze jest sprawdzenie wszystkiego, co dotyczy danego kraju.

– Najpierw trzeba się upewnić, czy pogoda jest sprzyjająca, czy w planowanym terminie w ogóle warto jechać. Nie jest sztuką kupić tani bilet na Madagaskar w czasie pory deszczowej. Tylko co dalej? Kraj jest wtedy praktycznie nieprzejezdny. Trzeba zatem połączyć swój wolny czas z terminem właściwym dla danego kierunku. Dopiero wtedy można szukać biletów. Są portale, które to ułatwiają, natomiast nigdy nie kupuję biletów przez wyszukiwarki, które zazwyczaj są zarejestrowane poza Europą i w kłopotliwej sytuacji nie są w stanie udzielić logistycznej pomocy i turysta jest pozostawiony sam sobie. Wolę zapłacić za bilet 200–300 zł więcej, bezpośrednio na stronie linii lotniczej. Wtedy w razie potrzeby wiem, gdzie mogę zadzwonić, porozmawiam po polsku, angielsku czy francusku i zostanę poprowadzony. Uważam, że jeżeli ktoś może sobie pozwolić na wyjazd za 6000 zł to i na 6200 zł też będzie go stać. Tutaj oszczędności nie są właściwym doradcą.

MAPA TO NIE WSZYSTKO

Kolejną rzeczą wartą opracowania jest ustalenie trasy.

– Należy sprawdzić, czy w danym kraju jest dostępna lokalna komunikacja, czy jednak trzeba na miejscu wynająć tzw. fiksera, tj. kierowcę z samochodem. O ile w większości krajów Azji czy Ameryki Południowej transport funkcjonuje znakomicie, o tyle w Afryce miejscowy pomocnik jest bardzo wskazany. Oczywiście nie mówię tu o Egipcie, po którym można podróżować samemu bez żadnych problemów, Tunezji czy Maroku, ale o Malawi, Botswanie, Czadzie, Burkina Faso, Burundi. Tam podróżowanie komunikacją lokalną jest wielką niewiadomą. W Afryce trzeba mieć albo czas, albo pieniądze. Bez kogoś sprawdzonego, z samochodem, podróż może stać się długa i bardzo męcząca. Na dodatek nie będzie możliwe dotarcie do wielu ciekawych miejsc. Europa pod tym względem jest prosta, na Czarnym Lądzie wykorzystuję kontakty, które przez lata wypracowałem.





NA WSZELKI WYPADEK

Przed podróżami na inne kontynenty trzeba także zadbać o zdrowie, a gdyby zawiodło, o ubezpieczenie.

– Uważam, że warto skorzystać z większości szczepień, które dla danej części świata są rekomendowane przez WHO. Jedyną obowiązkową szczepionką wymaganą przy wjeździe do (nielicznych) krajów jest szczepionka przeciw żółtej febrze. Obecnie daje odporność na całe życie, ale jest dużo szczepień, których dawki przypominające trzeba przyjmować ponownie, co dwa – trzy lata, m.in. szczepienie przeciw tężcowi czy durowi brzuszemu oraz żółtaczce WZW A. Ponawiam szczepienia, które utraciły ważność, tylko wtedy, gdy jadę poza Europę.



– Zawsze wykupuję ubezpieczenie. Nie zwracam uwagi na bagaż – to sobie zeruję, na odpowiedzialność cywilną – też zeruję, z wyjątkiem podróży, podczas których będę kierowcą. Zawsze wykupuję najwyższą możliwą polisę ubezpieczenia kosztów leczenia (KL) oraz nieszczęśliwych wypadków (NNW). Jeden dzień leczenia w szpitalu w Nowym Jorku czy gdziekolwiek w Afryce oznacza niebotyczne koszty. Z kolei po wypadku w Kirgistanie czy Nepalu może być konieczność użycia helikoptera, zaś ubezpieczenia w opcji standardowej tego nie zapewniają. Na szczęście są towarzystwa, które pozwalają stworzyć własne polisy i nie narzucają określonych pakietów. Wszystkie elementy można dopasować do własnych potrzeb i preferencji. I właśnie tak robię.

Wyzwaniem podczas podróży bywa jedzenie. – Mam wrażliwy żołądek i dla własnego bezpieczeństwa w wielu krajach o wątpliwej kulturze sanitarno-higienicznej wolę nie delektować się miejscowymi specjałami. Biegunka w czasie egzotycznej eskapady, kiedy nie ma czasu na odpoczynek w hotelu, to katastrofa. Dlatego z zasady w trakcie podróży jem dużo mniej, unikam mięsa i surowych warzyw oraz zabieram ze sobą że-

lazną porcję kabanosów na wszelki wypadek. Lubię poznawać świat, inne kultury, ale niekoniecznie organoleptycznie. Byłem w Indiach, stałem na brzegu Gangesu, ale nie wszedłem do wody.

PODWÓJNE KIESZENIE

Kto podróżuje, ten wie, że kraju nie pozna się z okien klimatyzowanego autokaru. Rozmowy z ludźmi bywają ciekawsze od wizyt w kolejnych muzeach czy świątyniach. Ale nie można też być bezgranicznie ufnym, beztroskim.

– W Afryce trzeba wiedzieć, gdzie i z kim nawiązywać kontakty. Czasami nie należy sobie na to pozwalać. Byłem w Dżibuti, tam miejscowa ludność była tak źle nastawiona do białych, że jak wybrałem się sam na przechadzkę na targ, to szybko schowałem aparat fotograficzny, bo zrobiłem dwa zdjęcia i widziałem, że o dwa za dużo. Kiedy tylko mogę, staram się też odwiedzać polskich misjonarzy. Na misji jest zawsze kościół lub kaplica, a modlitwa w czasie podróży jest dla mnie bardzo istotna. Błogosławieństwo na dalsze dni też się zawsze przyda. Poza tym misjonarze zazwyczaj oferują nocleg. W krajach egzotycznych, o słabej bazie hotelowej, to wartość dodana. No i sama możliwość porozmawiania w ojczystym języku na drugim końcu świata...

W Beninie miejscowy stróż prawa pod zmyślnym pretekstem chciał zabrać aparat fotograficzny.

– Stratę aparatu bym jeszcze przeboleał, ale nie zdjęć z całej wyprawy, która właśnie dobiegała końca. Od tamtego zdarzenia na wyjazdy zabieram 5–6 kart i wymieniam je co kilka dni. Jeśli stracę zdjęcia, to nie wszystkie.

Paweł Szelhaus ma kilka rozwiązań na zabezpieczenie swojego dobytku.

– W czasie podróży noszę spodnie z wewnętrznymi kieszeniami. Pod zwykłą widoczną kieszenią doszyta jest druga. Takie cuda robi moja krawcowa. W wewnętrznych kieszeniach noszę paszport i większość gotówki, w zewnętrznych – tylko drobniaki na codzienne wydatki. Mam też pasek z wewnętrzną kieszonką, w której można schować zwinięte banknoty. Kiedyś zaprzyjaźniony rymarz zrobił mi go na zamówienie, obecnie podobne można już kupić w sklepach turystycznych. Schowki czy podwójne kieszenie warto mieć. Dla spokoju ducha.

NIWAŻNE DOKĄD, WAŻNE Z KIM

– Przez lata podróżowałem z grupą sprawdzonych znajomych, od kilku lat jeżdżę z synem. Byliśmy już razem chyba w 40 czy 50 krajach. Cieszę się, że udało mi się zaszczepić w nim bakcylię poznawania świata. Teraz, gdy pytam, gdzie chciałby następnym razem pojechać, odpowiada: „Tata, chcę podróżować z tobą, a ty na pewno super wymyślisz”.

ANDRZEJ CHYLIŃSKI



Zanim wybierzesz się w daleką podróż, sprawdź koniecznie informacje dla turystów, ostrzeżenia i porady przygotowane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

zdj. Paweł Szelhaus



DZIEŃ OTWARTY SŁUŻBY KONTRTERRORYSTYCZNEJ

Na warszawskim lotnisku na Bemowie 6 czerwca 2025 r. odbyło się wyjątkowe spotkanie – trzeci dzień otwarty służby kontrterrorystycznej, który zgromadził setki uczestników, pasjonatów, przyszłych kandydatów do służby, całe rodziny oraz wszystkich, którzy chcieli zobaczyć z bliska, jak wygląda codzienna praca policyjnych specjalsów z CPKP „BOA”.

Każdy odwiedzający mógł się zanurzyć w świat działań specjalnych i poczuć atmosferę, której na co dzień doświadcza się jedynie w strukturach jednostek kontrterrorystycznych. Na uczestników czekały pokazy dynamiczne i widowiskowe zatrzymania z udziałem policyjnych psów bojowych i operatorów uzbrojonych w nowoczesny sprzęt. Realistyczne inscenizacje akcji pokazały, jak wygląda współpraca zespołu w warunkach bojowych i jak precyzyjnie muszą działać funkcjonariusze, by w realnych sytuacjach zapewnić bezpieczeństwo.

Zainteresowaniem cieszyła się też strefa prezentująca sprzęt oraz uzbrojenie, z którego na co dzień korzystają policyjni specjaliści. Dorosli i dzieci oglądali kamizelki kuloodporne, środki ochrony osobistej, broń wykorzystywaną podczas prowadzonych działań operacyjnych, specjalistyczne pojazdy oraz śmigłowce policyjne Black Hawk.

Szczególnym punktem programu były rozmowy z funkcjonariuszami – zarówno z Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji „BOA”, jak i policyjnych lotników. Opowiadali oni o swojej służbie oraz wyzwaniach, jakie niesie praca w Policji. Dla wielu była to też okazja, by dowiedzieć się, jak wygląda proces rekrutacji do jednostek specjalnych, takich jak CPKP „BOA”, i jakie wymagania są stawiane kandydatom na przyszłych policyjnych kontrterrorystów. Trzeci dzień otwarty był nie tylko wydarzeniem edukacyjnym, lecz także okazją do poznania się z funkcjonariuszami CPKP „BOA”.

AGNIESZKA WŁODARSKA





NAJLEPSZY PATROL ROWEROWY 2025

IV Ogólnopolskie Zawody Policyjnych Patroli Rowerowych, które trwały od 29 do 30 maja, za nami. Tegoroczną rywalizację, zorganizowaną przez Komendę Wojewódzką Policji w Białymstoku, wygrała drużyna z Katowic. Przez dwa dni Ciechanowiec tętnił sportowymi emocjami, a policyjne patrole pokazały, że kondycja, refleks i wiedza to ich mocne strony – nawet jeśli na trasie przydarzy się... mała awaria.

Patrole rowerowe odgrywają w codziennej służbie coraz ważniejszą rolę – zwłaszcza latem, na terenach rekreacyjnych, w parkach, na bulwarach i w miejscach trudno dostępnych dla radiowozów. Dlatego zawody takie jak te są nie tylko sportową atrakcją – to inwestycja w sprawność i bezpieczeństwo. Siedemnaście dwuosobowych drużyn reprezentujących wszystkie garnizony w kraju spotkało się w Ciechanowcu, by rywalizować o miano najlepszego patrolu rowerowego w Polsce. Ceremonię otwarcia poprzedziła odprawa techniczna, a zawodników przywitał I zastępca komendanta wojewódzkiego Policji w Białymstoku insp. Krzysztof Woźniowski. Obecni byli także współorganizatorzy i przedstawiciele lokalnych władz – zastępca dyrektora Biura Prewencji Komendy Głównej Policji insp. Piotr Kulesza, wicestarosta wysokomazowiecki Waldemar Stanisław Kikolski, komendant wojewódzki Policji w Szczecinie insp. Szymon Sędzik i komendant powiatowy Policji w Wysokiem Mazowieckiem insp. Tomasz Wyszkowski.

CZTERY KONKURENCJE

Zawody składały się z czterech wymagających konkurencji: wyścigu patroli rowerowych, strzelania z użyciem FX (amunicji barwiącej), udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej oraz testu wiedzy policyjnej. Zawody rozpoczął wyścig rowerowy, którego trasa przekraczała 30 kilometrów. Dystans, zmienna nawierzchnia i presja czasu sprawiły, że o wynikach decydowały sekundy i chłodna głowa. Trasa zawodów wymagała nie tylko kondycji fizycznej, ale i umiejętności działania pod presją. Nie brakowało odcinków szutrowych, piaszczystych i terenowych, a wysokie tempo wymagało pełnej koncentracji od startu do mety. Następnie zawodnicy przystępowali do strzelania z broni typu FX z amunicją barwiącą. Po przejechaniu ok. 120 metrów rowerem należało trafić w pięć celów o średnicy około 10 cm.



Każde pudło oznaczało konieczność przejechania karnej pętli, czyli kolejnych 120 metrów. Kolejnym etapem była konkurencja z udzielania pierwszej pomocy, sprawdzająca reakcję na sytuacje nagłe oraz współpracę w patrolu. Ostatnim elementem był test wiedzy policyjnej – obejmujący m.in. przepisy, procedury i zagadnienia związane z codzienną służbą patrolową.

GDY ZAWODZI SPRZĘT

Nie zabrakło też humorystycznych akcentów. Patrol z KWP w Kielcach zaliczył na trasie wyścigu drobną awarię – konieczna była szybka interwencja techniczna. Podczas próby ominięcia piaszczystego fragmentu poboczem sierż. Rafał Połetek złapał gumę. Na szczęście jego partner st. sierż. Grzegorz Dziubek miał przy sobie zapasową dętkę i pompkę, a klucz „piętnastkę” pożyczyci im strażacy z OSP. Wymiana koła zajęła im zaledwie dwie minuty – tak sprawnie, że żaden z patroli nie zdołał ich wyprzedzić. Co ciekawe, dzień wcześniej Grzegorz żartobliwie stwierdził, że weźmie ze sobą cały zestaw, bo „na pewno złapią gumę” – i jak się okazało, przewidział przyszłość. Potrzebne więc były pompka rowerowa i... nowa dętka. Sierż. Rafał Połetek, który dojechał na metę z zawieszoną przez ramię dętką, stał się nieformalnym symbolem ducha walki i sportowej determinacji. Bo choć sprzęt czasem zawodzi, to wola ukończenia wyścigu – nigdy.

Z SUPRAŚLA DO CIECHANOWCA

Większość garnizonów wskazywała, że zawody to doskonała okazja do integracji środowiska patrolowego z różnych województw. Ciechanowiec dołączył tym samym do grona miast, które gościły zawody policyjnych patroli rowerowych. Wcześniejsze edycje odbywały się w Supraślu, Łomży i Tykocinie – miejscowościach, które zapewniały zarówno wymagający teren, jak i przyjazną atmosferę dla sportowej rywalizacji. Tegoroczna edycja wyróżniała się nie tylko poziomem przygotowania zawodników, lecz także zaangażowaniem lokalnej społeczności.

Zawody zostały zorganizowane przez KWP w Białymstoku we współpracy z Wydziałem Prewencji Biura Prewencji Komendy Głównej Policji, Akademią Policji w Szczytnie, Starostwem Powiatowym w Wysokiem Mazowieckiem oraz Urzędem Miejskim w Ciechanowcu. Wydarzenie objęte honorowym patronatem Komendanta Głównego Policji nadinsp. Marka Boronia oraz marszałka województwa podlaskiego Łukasza Prokoryma. Zwycięcy otrzymali puchary i statuetki, a laureaci klasyfikacji drużynowej – specjalne odznaki. Warto podkreślić uczestnictwo kobiet w tegorocznych zawodach – nie tylko ze względu na znakomity wynik st. post. Martyny Klekot z KWP w Katowicach, ale również przez wzgląd na 100-lecie obecności kobiet w szeregach Policji. Z tej okazji wszystkie funkcjonariuszki otrzymały pamiątkowe statuetki – drobny gest o dużym znaczeniu, podkreślający rolę kobiet w policyjnej służbie, także w tej wymagającej fizycznie.

Dodatkowo za współpracę zostały wręczone gawerfony dla burmistrza miasta Ciechanowca na ręce zastępcy burmistrza Ciechanowca Magdaleny Kondraciuk oraz dla dyrektora Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka – Doroty Łapiak.

zdj. mł. asp. Agnieszka Skwierczyńska, sierż. Konrad Karwacki



WYNIKI

NAJLEPSZY W KLASYFIKACJI GENERALNEJ

okazał się patrol z Katowic: asp. szt. ADAM DZIUK oraz st. post. MARTYNA KLEKOT.

W KLASYFIKACJI INDYWIDUALNEJ

oboje również stanęli na podium – asp. szt. ADAM DZIUK na najwyższym jego stopniu, a st. post. MARTYNA KLEKOT na trzecim. Drugie miejsce w klasyfikacji drużynowej zajęła reprezentacja KWP w Białymstoku – mł. asp. Grzegorz Prusiński i sierż. Michał Krzykwa. Trzecie miejsce przypadło ekipie z Krakowa – asp. Piotrowi Solarzowi i mł. asp. Piotrowi Boguszowi. To właśnie funkcjonariusze z Krakowa zdominowali konkurencje z zakresu wiedzy i pierwszej pomocy. Pokazali klasę zarówno podczas wykonywania zadań medycznych, jak i podczas testu wiedzy policyjnej. Ich równa forma i dobre przygotowanie dały im miejsce na podium i zasłużone uznanie.

LAUREACI

POSZCZEGÓLNYCH KONKURENCJI:

WYŚCIG PATROLI ROWEROWYCH

asp. TOMASZ KOŁOGRYW i mł. asp. MACIEJ WÓJCIC (KWP w Gorzowie Wlkp.);

STRZELANIE Z FX

asp. TOMASZ KOŁOGRYW i mł. asp. MACIEJ WÓJCIC (KWP w Gorzowie Wlkp.);

UDZIELANIE PIERWSZEJ POMOCY

asp. PIOTR SOLARZ i mł. asp. PIOTR BOGUSZ (KWP w Krakowie);

TEST WIEDZY POLICYJNEJ

asp. PIOTR SOLARZ i mł. asp. PIOTR BOGUSZ (KWP w Krakowie).

Puchary i nagrody wręczyli m.in. I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Roman Kuster, komendant wojewódzki Policji w Białymstoku nadinsp. Kamil Borkowski oraz dyrektor Biura Prewencji insp. Robert Kumor. IV Ogólnopolskie Zawody Policyjnych Patroli Rowerowych przeszły do historii. Do zobaczenia za rok – oby z tą samą energią, jeszcze lepszymi wynikami... i pompką tylko na wszelki wypadek!

sierż. KONRAD KARWACKI
Zespół Prasowy KWP w Białymstoku

POLICYJNY RATOWNIK NA PIERWSZEJ LINII



TEGOROCZNE JUBILEUSZOWE X OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY RATOWNIKÓW POLICYJNYCH Z KWALIFIKOWANEJ PIERWSZEJ POMOCY ODBYŁY SIĘ OD 2 DO 6 CZERWCA W SZKOLE POLICJI W SŁUPSKU, KTÓRA W TYM ROKU RÓWNIEŻ OBCHODZI 80-LECIE.

Zawody rozpoczęły się konferencją naukową „Ratownik na pierwszej linii – nowoczesne standardy i wyzwania w ratownictwie policyjnym”. W programie konferencji znalazły się trzy sesje tematyczne, podczas których uczestnicy wysłuchali wystąpień ekspertów z różnych dziedzin – od ratownictwa medycznego, psychiatrii interwencyjnej, aż do zagrożeń chemiczno-biologicznych. Podczas konferencji podkreślono też szczególną rolę, jaką funkcjonariusze Policji odgrywają w ratowaniu życia ludzkiego. To właśnie

nie policjanci bardzo często są pierwsi na miejscu zdarzenia, gdzie znajdują się osoby wymagające natychmiastowej pomocy. Każdy funkcjonariusz Policji w Polsce przechodzi szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy w ramach szkolenia zawodowego, a ponad osiem tysięcy funkcjonariuszy posiada dodatkowe uprawnienia ratownika kwalifikowanej pierwszej pomocy (KPP).

Jak co roku, organizatorzy – SP w Słupsku i Wydział Ochrony Pracy KGP przygotowali cztery konkurencje symulujące realnie przeprowadzone interwencje oraz na zakończenie test wiedzy. Po raz pierwszy jednak w historii zawodów zabrakło oczu i uszu „Gazety Policyjnej”. Dziękujemy więc Zespołowi Prasowemu SP w Słupsku za relację i współpracę.

Sędzią głównym był podkom. Andrzej Pawlukis – koordynator ratownictwa medycznego w słupskiej Szkole Policji.

Komendant Główny Policji nadinsp. Marek Boroń objął zawody honorowym patronatem oraz ufun-

dował puchar dla zwycięzców i dla trzech najlepszych patroli, a także nagrody pieniężne oraz złote, srebrne i brązowe odznaki ratowniczych zawodów.

PIOTR KOZŁOWSKI, oprac. IPK

NA PODIUM

STANĘLI:

I miejsce

ml. asp. SYLWESTER KOZERA
sierż. JAKUB ŚWIERCZYŃSKI
KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI
W ŁODZI

II miejsce

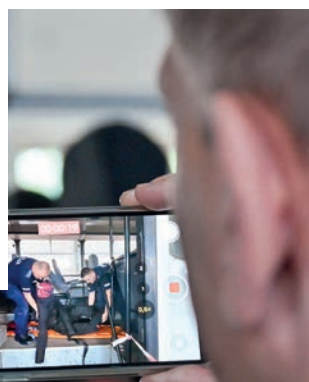
ml. asp. JAROSŁAW KASPRZYK
sierż. MATEUSZ KIJANKA
KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI
W KRAKOWIE

III miejsce

podkom. ŁUKASZ CZUDAK
sierż. DARIUSZ PETYŃIAK
KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI
W RZESZOWIE



zdj. Sebastian Czarniak



KOBIETY W SŁUŻBACH MUNDUROWYCH OD TRADYCJI DO WSPÓŁCZESNOŚCI



Od 5 do 6 czerwca 2025 r. z okazji 100-lecia obecności kobiet w strukturach Policji w Centrum Konferencyjno-Administracyjnym Politechniki Rzeszowskiej trwała międzynarodowa konferencja naukowa pod hasłem „Kobiety w służbach mundurowych. Od tradycji do współczesności”. Jej organizatorami były: Podkarpacka Grupa Wojewódzka International Police Association oraz Katedra Prawa i Administracji Politechniki Rzeszowskiej.

Konferencja zgromadziła wielu przedstawicieli środowiska naukowego, administracji publicznej, w szczególności reprezentujących służby i formacje mundurowe oraz studentów kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne. Obrady obejmowały osiem paneli roboczych w ramach trzech zagadnień tematycznych.

W pierwszym z nich „Historia i współczesność kobiet w służbach mundurowych” poruszono m.in. kwestie ewolucji roli kobiet w formacjach, ich drogi do przywództwa oraz wpływ na kulturę organizacyjną i efektywność operacyjną służb. Drugi blok pt. „Dylematy służby kobiet” poświęcono takim zagadnieniom, jak rekrutacja i przygotowanie zawodowe, równowaga między życiem zawodowym a prywatnym, kwestie etyki i praw człowieka w służbie oraz wyzwania organizacyjne. Trzeci panel dotyczył „Nowych wyzwań bezpieczeństwa” i odnosił się do zagrożeń cyberprzestrzeni, nowych technologii, roli edukacji i organizacji pozarządowych w formacjach mundurowych. Szczególne zainteresowanie wzbudził panel poświęcony roli kobiet w służbach mundurowych, w którym głos zabrały m.in. przedstawicielki Policji i Straży Granicznej z Bułgarii i Słowacji reprezentujące sekcje narodowe IPA. Irina Rogeva – koordynator ds. Równości Płci w Dyrekcji Generalnej Policji Krajowej Bułgarii zaprezentowała założenia Planu Równości Płci realizowanego w bułgarskiej policji. Polską perspektywę przedstawił nadkom. dr Bartłomiej Majchrzak – członek Zespołu ds. wdrażania Planu Równości Płci w Policji na lata 2024–2026. Omówił założenia i praktyczne aspekty wdrażania działań równościowych w naszej formacji.

zdj. Adam Pietrzkiewicz

Integralną częścią konferencji była również wystawa tematyczna, na której zaprezentowano archi-

walne fotografie ukazujące początki służby kobiet w Policji oraz kolekcję naszywek różnych formacji mundurowych, a także oryginalne elementy umundurowania. Zwiedzający mogli obejrzeć historyczne i współczesne mundury policyjne, zarówno ekspozowane na manekinach, jak i prezentowane przez członków Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji IPA. Uzupełnieniem wystawy była imponująca kolekcja policyjnych czapek z różnych okresów i formacji. Obrady ukazały wieloaspektowość zagadnienia oraz potrzebę dalszej pogłębionej refleksji nad miejscem kobiet w strukturach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe. W trakcie licznych paneli eksperckich przedstawiono zarówno aktualne dane, jak i perspektywy historyczne, prawne, socjologiczne i praktyczne.

Konferencja była istotnym forum wymiany wiedzy, doświadczeń oraz dobrych praktyk. Zaprezentowane wystąpienia potwierdziły, że proces włączania kobiet do służb mundurowych i dyspozycyjnych jest nie tylko trwały, lecz także niezbędny w kontekście nowoczesnego podejścia do bezpieczeństwa. Wymaga jednak dalszych działań legislacyjnych, edukacyjnych i organizacyjnych, by zapewnić kobietom pełnoprawne, bezpieczne i godne miejsce w strukturach służby. Konferencja zakończyła się sformulowaniem rekomendacji dotyczących:

- wzmocnienia działań na rzecz life-work balance;
- rozwijania kultury organizacyjnej uwzględniającej perspektywę płci;
- wdrażania rozwiązań systemowych w zakresie ochrony praw człowieka i etyki w służbie;
- wzmocnienia współpracy służb z organizacjami pozarządowymi i środowiskiem akademickim.

Efektom spotkania będzie także publikacja pokonferencyjna, w której zostaną zawarte wspólnie opracowane wnioski i propozycje działań służących dalszemu rozwojowi formacji mundurowych w duchu równości, profesjonalizmu i otwartości na wyzwania współczesności.

dr hab. MARTA POMYKAŁA
dr ADAM PIETRZKIEWICZ
nadkom. dr BARTŁOMIEJ MAJCHRZAK



ZATAMUJ KRWOTOK - URATUJ ŻYCIE!

W Międzynarodowy Dzień Tamowania Krwotoku 26 maja br. zarząd wojewódzki Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji IPA Szczecin zorganizował w przestrzeni miejskiej akcję „Zatrzymaj krwotok – uratuj życie!”.

Przedsięwzięcie rozpoczęło się warsztatami z tamowania krwotoków dla uczniów szkół średnich i pracowników urzędów: marszałkowskiego, wojewódzkiego i miejskiego. Każdy mógł przećwiczyć techniki ratownicze związane z prawidłowym dociskiem miejsc krwawienia, zastosowania opasek zaciskowych rekomendowanych oraz improwizowanych. Ratownicy medyczni i policjanci zaprezentowali, jak używać opatrunków taktycznych, które są w wyposażeniu policyjnych zestawów ratowniczych. Spotkanie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. Wszyscy stwierdzili, że tego typu akcje są potrzebne, ponieważ zwiększają świadomość o zagrożeniach, ale również pozwalają zdobyć prawidłowe umiejętności.

Drugą częścią akcji było szkolenie certyfikowane Stop the bleed dla komendantów wojewódzkich, miejskich i powiatowych, dowódców OPP i SPKP w Szczecinie. W panelu wykładowym poruszono też kwestie związane z prawidłowym wyposażeniem policjantów w sprzęt ratowniczy oraz propagowanie idei krwiodawstwa jako istotnego elementu związanego niesieniem pomocy ofiarom wypadków i innych nagłych zdarzeń, podczas których szybkie podanie krwi jest jedynym ratunkiem. Przeanalizowano również jedną z akcji ratowniczych – szybkie i profesjonalne zatamowanie krwotoku zewnętrznego przez policjantów wyposażonych w zestaw ratowniczy R-0 pozwoliło uratować ofiarę przestępstwa przed śmiercią.

Akcja została przeprowadzona dzięki wsparciu Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie, Oddziału Prewencji Policji w Szczecinie, Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK „OPP Szczecin”, Stowarzyszenia Rannych i Poszkodowanych w Misjach poza Granicami Kraju oraz DasMed Medical Training Academy. Całe wydarzenie zostało objęte honorowym patronatem marszałka województwa zachodniopomorskiego. Było to pierwsze w Polsce przedsięwzięcie upamiętniające Międzynarodowy Dzień Tamowania Krwotoków, zorganizowane przez stowarzyszenie IPA oraz komendę wojewódzką Policji i inne podmioty. To dzień obchodzony corocznie w różnych krajach na świecie, jako inicjatywa skupiająca się na edukowaniu społeczeństwa na temat sposobów tamowania silnego krwotoku zewnętrznego w nagłych wypadkach.

M K / oprac. IZABELA PAJDAŁA



DZIEŃ WETERANA

Na tle historycznego okrętu „Museum ORP Błyskawica” 29 maja 2025 r. w Gdyni odbyły się uroczyste obchody Dnia Weterana Działów poza Granicami Kraju. Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli władz państwowych, szefów służb, mieszkańców Gdyni, ale przede wszystkim weteranów.

Dzień weterana, ustanowiony w 2011 r., jest uhonorowaniem funkcjonariuszy i żołnierzy, którzy na całym świecie reprezentowali Polskę w ramach operacji pokojowych, stabilizacyjnych i humanitarnych. To coroczne święto stanowi wyraz pamięci i wdzięczności Rzeczypospolitej Polskiej wobec poświęcenia polskich żołnierzy, funkcjonariuszy i ratowników służących w misjach zagranicznych.

W Gdyni w centralnych obchodach wzięli udział marszałek sejmu Szymon Hołownia, wicepremier i minister Obrony Narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz, podsekretarz stanu Maciej Duszczyk oraz zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. dr Tomasz Michulka. Obchody rozpoczęły się mszą świętą, po której uczestnicy przemaszerowali na Skwer Kościuszki w Gdyni. Tam odbyły się uroczysty apel pamięci, wręczenie odznaczeń, defilada wojskowa, a goście wygłosili okolicznościowe przemówienia. W trakcie uroczystości uhonorowano 10 funkcjonariuszy Policji, którzy otrzymali odznaczenia za zasługi w działaniach poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

oprac. B K S

zdj. mł. asp. Piotr Pawłowski, Zespół Prasowy KWP w Gdańsku



ODTWORZENIE KOMISARIATU WODNEGO POLICJI W SZCZECINIE

– Chcemy, żeby na wodzie było bezpiecznie. Komisariat Wodny Policji w takim miejscu jest niesłychanie ważny, zwłaszcza przed startem sezonu turystycznego – powiedział minister spraw wewnętrznych i administracji Tomasz Siemoniak.

28 maja 2025 r. w Szczecinie odbyła się uroczystość otwarcia Komisariatu Wodnego Policji zlokalizowanego na wyspie Bielawa na rzece Odrze. Minister SWiA Tomasz Siemoniak przekazał na ręce p.o. komendanta Komisariatu Wodnego Policji kom. Pawła Surmy symboliczne klucze do placówki. Na uroczyste wydarzenie przybyli też nadinsp. Marek Boroń, Komendant Główny Policji, insp. Szymon Sędzik, komendant wojewódzki Policji w Szczecinie oraz wojewoda zachodniopomorski, marszałek województwa zachodniopomorskiego i prezydent miasta Szczecin.

Komisariat Wodny Policji został odtworzony po 20 latach, wzmacniając bezpieczeństwo mieszkańców Szczecina, jak też całego garnizonu zachodniopomorskiego. Dziewięciu funkcjonariuszy, siedem łodzi i trzy radiowozy będą czuwać nad bezpieczeństwem osób przebywających nad wodą, uczestniczyć w akcjach ratunkowych, kontrolować wały przeciwpowodziowe czy chronić środowisko. W sezonie turystycznym liczba interwencji znacznie wzrasta, ale policjanci będą skutecznie reagować na wszelkie zagrożenia, które mogą się pojawić na akwenach regionu.

KWP w Szczecinie
/ oprac.
KRZYSZTOF CHRZANOWSKI

zdj. KWP w Szczecinie



OGÓLNOPOLSKIE MANEWRY POSZUKIWAWCZO- -RATOWNICZE „NADZIEJA 2025”

Na terenie Ośrodka Szkolenia Poligonowego GROM odbyły się Ogólnopolskie Manewry Poszukiwawczo-Ratownicze „Nadzieja 2025”. Przedsięwzięcie zorganizowano z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka Zaginionego, a było przygotowane przez Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych Komendy Głównej Policji wspólnie z Grupą Ratowniczą „Nadzieja”.

25 maja obchodzimy Międzynarodowy Dzień Dziecka Zaginionego, którego symbolem jest kwiat niezapominajki. Aby w realnych sytuacjach działać profesjonalnie i skutecznie, potrzeba ciężkiej pracy i współdziałania wielu ludzi.

Manewry w województwie podlaskim zgromadziły około 300 uczestników reprezentujących Policję, OSP, grupy poszukiwawczo-ratownicze oraz Uniwersytet Warszawski. Celem ćwiczeń były m.in. koordynacja służb w działaniach poszukiwawczo-ratowniczych i usprawnienie współpracy między służbami a organizacjami poszukiwawczo-ratowniczymi oraz ćwiczenie uruchamiania procedur sztabu zarządzania kryzysowego i doskonalenie umiejętności w zakresie działań planistycznych i poszukiwawczych. Pierwszy scenariusz opierał się na wątku oddalenia i zagubienia w lesie trójki małoletnich. W teren zostały wysłane tzw. szybkie trójki, składające się ze strażaków, ratowników i poszukiwaczy penetrujących wyznaczone miejsca pieszo, quadami, z wykorzystaniem psów służbowych oraz bezzałogowych statków powietrznych. Po około dwóch godzinach pozoranci zostali odnalezieni.

Druga część ćwiczeń dotyczyła zaginięcia matki z dziećmi. Tym razem szybkie trójki składały się z ratowników medycznych i studentów z Uniwersytetu Warszawskiego. Wykorzystano również specjalistyczną aplikację, quady, bezzałogowe statki powietrzne, psy tropiące i patrole konne. Pierwsze dziecko odnaleziono już po godzinie. Po kolei odnaleziono pozorantów, a matkę odnalazł patrol konny, ratując ją przed targnięciem się na swoje życie. Sprawnie poradzano sobie również z poszkodowanymi w wypadku poszukiwawczego quada. Ćwiczenia zakończone w późnych godzinach wieczornych zostały bardzo wysoko ocenione zarówno przez samych uczestników, jak i obserwatorów.

POLICJA PODLASKA
/ oprac. KRZYSZTOF CHRZANOWSKI

zdj. mł. asp. Agnieszka Ulman, mł. asp. Agnieszka Skwierczyńska

zdj. ZGW IPA w Szczecinie

MOJA DROGA DO SŁUŻBY W POLICJI

O służbie w Policji po ukończeniu klasy mundurowej, szkoleniu podstawowym oraz o tym, jak wygląda praca policjanta grupy Speed,

z mł. asp. GRZEGORZEM ŁUCZKĄ

– policjantem z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Elblągu
rozmawia nadkom. KRZYSZTOF NOWACKI.

Jest Pan absolwentem Zespołu Szkół Technicznych w Elblągu, a dokładnie tamtejszej klasy mundurowej o profilu policyjnym. Czy już wtedy planował Pan, że zostanie policjantem? Skąd wybór takiej szkoły?

Trudno mi teraz określić, czym się kierowałem kilkanaście lat temu w wyborze drogi zawodowej. Nie miałem w swojej najbliższej rodzinie nikogo, kto pracował w mundurówce. Nie kultywowałem tradycji rodzinnych, bo ich nie było. Pochodzę z małej miejscowości, dalekiej od zgiełku miasta, gdzie widok policyjnego radiowozu jest czymś nadzwyczajnym. Nikt z moich rówieśników nie myślał o tym, aby iść w stronę służb mundurowych. Pamiętam tylko, że jeszcze w gimnazjum odbywaliśmy spotkania z reprezentacjami różnych szkół ponadgimnazjalnych, którzy przedstawiali nam swoje placówki i poszczególne profile. Tak właśnie dowiedziałem się o tym, że w Elblągu powstaje nowa klasa o profilu policyjnym. Doprecyzowując – „technik analityk z innowacją pedagogiczną – pragmatyka służby w Policji i straży pożarnej”. W tamtym momencie pomyślałem, że to coś dla mnie. W głównej mierze był to profil przygotowujący do pracy w laboratorium, charakteryzował się również tym, że w planie zajęć mieliśmy także zajęcia ze strażakami i policjantami. Już wtedy założyłem swój pierwszy mundur. W trakcie nauki zdałem sobie sprawę, że praca z próbkami nie jest dla mnie. Zdecydowanie wolę pracę wśród ludzi. Zajęcia z zakresu samoobrony, praktyki, które odbywaliśmy w Komendzie Miejskiej Policji w Elblągu, poszczególne akcje i zabezpieczenia, w których jako uczniowie braliśmy udział, dały mi szerszy pogląd, jak ta służba wygląda od wewnątrz.

Czyli praktyki Pana nie zniechęciły, a wręcz przeciwnie, zachęciły do wstąpienia do służby. Można powiedzieć, że wiedziałem, na co się piszę. Po ukończeniu szkoły było kilka osób, które próbowało do-

stać się do Policji lub straży pożarnej jednak udało się to nielicznym. Mimo czteroletniego okresu nauki, rozszerzonej chemii mam dobre wspomnienia z tą szkołą i z sentymentem wspominam tamten czas. Teraz zdarza mi się odwiedzać nowo przyjmowanych uczniów i opowiadać im, jak wyglądała moja droga do służby w Policji. I najważniejsza kwestia – tam też poznałem swoją żonę.

Jakie pierwsze wrażenie zrobiła na Panu Policja? Jak Pan wspomina szkolenie podstawowe i późniejszą służbę?

Po ukończeniu szkoły średniej zrobiłem przerwę w nauce, aby móc zgromadzić środki finansowe na studia. Nadal wiedziałem jednak, że będę chciał spróbować przyjąć się do Policji. W 2014 r. rekrutacja do służby w garnizonie warmińsko-mazurskim była zdecydowanie trudniejsza i dłuższa. Było wielu chętnych. Cały proces rekrutacji trwał ponad półtora roku. Mimo dobrego miejsca na liście rankingowej musiałem czekać na przyjęcie. Gdybym nie został przyjęty w październiku 2015 r., musiałbym powtarzać testy psychologiczne i multiselect, ponieważ straciłyby ważność.

Jeszcze przed przyjęciem do Policji zaczął Pan studiować. Można powiedzieć, że studiował i szkolił się Pan jednocześnie.

Tak. W momencie przyjęcia do Policji byłem już w trakcie studiów licencjackich na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne. To było chyba najtrudniejsze w trakcie całego okresu szkolenia podstawowego. Od poniedziałku do piątku ogrom wiedzy i intensywne zajęcia z taktyki i technik interwencji, a w weekend wyjazd do uczelni na wykłady. Samo szkolenie podstawowe wspominam pozytywnie. Myślę, że każdy policjant, który przeszedł „podstawówkę”, może się podpisać pod tym, że było dużo nauki i mało snu. Mimo to każdy wiedział, po co tam jest, starał się wynieść z tych zajęć jak najwięcej.



Jak Pan trafił do ruchu drogowego i w konsekwencji do grupy Speed?

Do wydziału ruchu drogowego trafiłem wraz z pierwszym rozkazem, więc wiedziałem już o tym, będąc na szkoleniu podstawowym. I tak już pozostało. Inni policjanci ze szkolenia podstawowego twierdzili, że to głęboka woda i rzeczywiście na początku tak było. Początkowo pełniłem służbę z różnymi policjantami, a także z funkcjonariuszami Żandarmerii Wojskowej, Służby Celnej czy Straży Granicznej. To ciekawe doświadczenie. Od każdego można było się nauczyć czegoś innego. A tematyka ruchu drogowego jest niezwykle szeroka – od stanu technicznego pojazdów, obsługi wypadków drogowych do ścigania przestępców drogowych. Na przełomie 2018 r. i 2019 r. komendant wojewódzki Policji w Olsztynie powołał w kilku większych jednostkach garnizonu zespoły Speed. Decyzja dotycząca włączenia mnie do tego dość wąskiego grona w KMP w Elblągu należała do moich przełożonych. Nie miałem jeszcze wtedy dużego doświadczenia, jednak dałem się już poznać z dobrej strony.

zdj. Jakub Sawicki

Na co dzień w służbie jeździ Pan sportowym BMW, które ma silnik o mocy 250 koni mechanicznych. Czy jazda szybkim samochodem robi jeszcze na Panu wrażenie?

Konsekwencje tego, co może się wydarzyć, gdy popełnię błąd, są nieodłącznym elementem mojej służby. Zdarzają się kierowcy, którzy przekraczają dopuszczalną prędkość lub chcą uniknąć kontroli drogowej, z różnych względów. Przy prędkości 250 km/h, zaczyna się robić „wąsko” i nie ma miejsca na błąd. Zawsze powtarzam takim kierowcom po ich zatrzymaniu, że nawet najlepsze samochody nie oszukają praw fizyki. Mimo najlepszych umiejętności nie jesteśmy w stanie przewidzieć tego, jak zachowają się inni kierujący na drodze. I chyba jeden z najbardziej docierających do świadomości argumentów, oprócz konsekwencji prawnych, jest ten, że w przypadku zdarzenia przy takich prędkościach moglibyśmy mieć problem z identyfikacją zwłok i „pozbiierania” ich na miejscu zdarzenia – brzmi to brutalnie, ale takie są realia i chciałbym przemówić też do wyobraźni kierujących. Podsumowując – mimo że duża prędkość i dynamiczna jazda, kiedy oczywiście wymaga tego sytuacja, nie robią już na mnie wrażenia, to nadal podchodzę do tego z dużym respektem.

Czy zmieniłby Pan coś w swoich wyborach i czy uważa Pan, że były to właściwe decyzje?

Na pewno nie zmieniłbym swojej decyzji co do podjęcia służby w Policji. Daje ona dużą satysfakcję, a każdy dzień jest inny. Po 10 latach noszenia białej czapki uważam, że nasza służba nie wiąże się tylko z nakładaniem mandatów, choć tak to odbiera społeczeństwo. Jednak wielu kierujących nie zdaje sobie sprawy z tego, co tak naprawę robimy. Dbamy o to, aby każdy mógł bezpiecznie dotrzeć z punktu A do punktu B, bez wyrządzenia po drodze krzywdy sobie lub komuś innemu. Za każdym razem, kiedy eliminujemy z drogi kierowcę, który zdecydowanie przekracza prędkość albo kieruje pod wpływem alkoholu lub mimo zakazu prowadzenia pojazdów, być może ratujemy czyjeś życie lub zdrowie. I chyba to jest dla mnie najbardziej motywujące.

Mimo że dla niektórych służba w grupie Speed byłaby wystarczającą nobilitacją w Policji, Pan dalej dba o swój rozwój, również zawodowy.

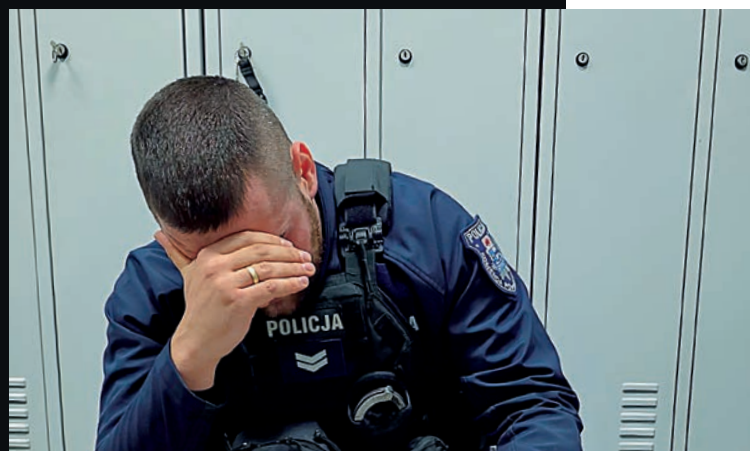
Nadal się rozwijam. Ukończyłem studia magisterskie na kierunku administracja i zarządzanie kryzysowe. Zdobyłem kolejne uprawnienia prawa jazdy. Nie zapominam o samodoskonaleniu i poszerzaniu swoich kompetencji. Jednocześnie staram się dzielić swoimi dotychczasowymi doświadczeniami z młodszymi stażem funkcjonariuszami i liczę, że przyjdzie czas, kiedy będę mógł też przekazać „kierownicę” i wykorzystać swoje umiejętności w innych wydziałach.

Dziękuję za rozmowę.



W WALCE ZE STRESEM

Służba w Policji może się wiązać z ekspozycją na stres, zderzeniem z trudnymi emocjami, ludzkimi dramatami i oczekiwaniami przełożonych, społeczeństwa, a czasem nawet nas samych w stosunku do siebie. Nieważne, czy masz już tysiące godzin w patrolu, dochodzeniówce czy prewencji – stres zawsze może Cię dotknąć. Trzeba nauczyć się go rozpoznawać, rozumieć i trzymać w ryzach – zanim to on zacznie kontrolować nas.



POD MUNDUREM nie znika człowiek

Osobie, która założy mundur, nie odbiera się prawa do zmęczenia, zwątpienia czy gorszego dnia. Policjant ma prawo zadbać o siebie – fizycznie, psychicznie i emocjonalnie. Bo jeśli nie zadba o siebie, nie pomoże innym, a przecież o to w tej służbie chodzi.

Służba to nie jest rezygnacja z siebie, z rodziny czy z życia prywatnego. Powinna być jego częścią, a nie jego centrum. I właśnie dlatego tak ważne jest, by wiedzieć, kiedy się zatrzymać – choćby na chwilę.

Oddech – PIERWSZY KLUCZ DO OPANOWANIA EMOCJI

Techniki oddechowe to najprostszy i najbardziej dostępny sposób na natychmiastowe obniżenie poziomu stresu. Nie potrzebujemy do tego specjalistycznego sprzętu ani idealnych warunków, wystarczy chwila zatrzymania.

Jedną z najskuteczniejszych metod jest oddech pudełkowy (box breathing):

- wdech przez nos – 4 sekundy;
- zatrzymanie oddechu – 4 sekundy;
- wydech przez usta – 4 sekundy;
- pauza po wydechu – 4 sekundy.

Wystarczy kilka takich cykli, by wyciszyć układ nerwowy i odzyskać kontrolę nad ciałem oraz emocjami. Warto tę technikę praktykować codziennie – także poza służbą.

Mindfulness – UWAGA W PRAKTYCE

W służbie umysł ucieka z teraźniejszości, ponieważ wyprzedza wydarzenia, skanuje zagrożenia, analizuje każdy scenariusz. Ciało działa jak automat, często w napięciu, zanim jeszcze coś się wydarzy. I właśnie dlatego warto czasem się zatrzymać. Uwaga to umiejętność bycia tu i teraz, bez oceniania i analizowania. To narzędzie, które jest proste i skuteczne. Pomaga wyhamować, gdy zaczyna się przeciążenie, i odzyskać kontrolę, zanim stres weźmie górę.

ĆWICZENIE 5-4-3-2-1

Jeśli czujesz, że napięcie zaczyna narastać – wymień:

- 5 rzeczy, które widzisz;
- 4 dźwięki, które słyszysz;
- 3 rzeczy, które czujesz dotykiem;
- 2 zapachy, które rejestrujesz;
- 1 smak, który jesteś w stanie zidentyfikować.

To ćwiczenie sprowadzi Cię z powrotem do rzeczywistości, da oddech i przywróci spokój. Proste? Tak. Ale tylko wtedy, gdy wykonasz je świadomie. Warto tę technikę praktykować codziennie, także poza służbą.

Sen

Odoczynek to nie słabość. To strategia, dzięki której wytrzymasz lata, nie miesiące. Brak snu, przemęczenie i ciągła gotowość prowadzą do wypalenia. Warto zapamiętać: regeneracja to nie lenistwo, nie jest luksusem, nie jest nagrodą. To element wyposażenia osobistego – tak samo jak pas z bronią czy kamizelka.

Co konkretnie możesz zrobić już dziś? Zadbaj o sen (minimum siedem godzin). Nie codziennie się uda, ale im częściej, tym większa korzyść. Aktywność? Choćby 20 minut po służbie, wystarczy spacer, żeby przewietrzyć głowę. Do tego zbilansowane jedzenie, mniej kofeiny i alkoholu. Niby podstawy, a jednak właśnie one decydują o tym, jak długo utrzymasz dobrą formę psychiczną i fizyczną.

Warto też wprowadzić drobne rytuały, które pomogą wyciszyć się po służbie. Może to być kwadrans ciszy w domu, ciepła kąpiel z solą albo spokojna muzyka w aucie zamiast radiowych wiadomości. To konkretne działania, które dają Ci szansę, by wrócić jutro silniejszym, a nie bardziej zmęczonym.

Wsparcie psychologiczne

Korzystanie z pomocy psychologa policyjnego lub zewnętrznego terapeuty to nie powód do wstydu. To oznaka dojrzałości i odpowiedzialności. Funkcjonariusze, którzy korzystają z takiego wsparcia, często zyskują nowe narzędzia do radzenia sobie z emocjami, poprawiają relacje z bliskimi i lepiej funkcjonują w służbie. Warto też rozmawiać ze sobą nawzajem, jako koledzy, koleżanki, jako ludzie. Krótka rozmowa przy kawie może czasem zapobiec większemu kryzysowi. Pamiętajmy, że wśród nas są osoby doświadczające, które doświadczyły podobnych sytuacji i mogą podzielić się tym, co im pomogło.

Przywództwo i stres – rola kierownictwa

Dla komendantów, naczelników czy kierowników zespołów temat zdrowia psychicznego podwładnych powinien być nie mniej ważny niż realizacja zadań. Budowanie kultury opartej na wzajemnym szacunku, rozmowie i zauważaniu ludzkich potrzeb to wyzwanie, ale i szansa.

Dobrze zarządzany zespół ma przestrzeń na rozmowę, odpoczynek i rozwój. Lider, który sam potrafi zadbać o siebie, daje przykład innym i tworzy bezpieczne środowisko pracy. Dobrze funkcjonujący zespół to taki, który:

- rozpoznaje sygnały przeciążenia u swoich członków;
- pozwala na chwilę oddechu, gdy ktoś tego potrzebuje;
- dzieli się doświadczeniami – nie tylko zawodowymi, ale i ludzkimi.

Równowaga między służbą a życiem prywatnym

To, co dzieje się po służbie, ma ogromne znaczenie. Warto pielęgnować swoje życie prywatne: czas z rodziną, przyjaciółmi, hobby, które dają radość i oderwanie. Równowaga nie oznacza perfekcyjnego podziału, ale świadome zarządzanie energią, aby służba nie pochłaniała nas całkowicie. Małe codzienne wybory, takie jak spacer z dzieckiem, kolacja z bliskimi, chwila ciszy z książką, budują odporność na stres i pomagają zresetować emocje.

Praktyka – nie teoria

Można znać wszystkie techniki, ale nic się nie zmienia, jeśli nie wprowadzimy ich do swojej rutyny.

WARTO PAMIĘTAĆ:

- oddech to broń pierwszego kontaktu – używaj jej zawsze, gdy czujesz napięcie;
- uważność buduje odporność – im częściej jesteś tu i teraz, nie myśląc o przeszłości i przyszłości, tym mniej rzeczy wyprowadza cię z równowagi;
- regeneracja to obowiązek – warunek utrzymania skuteczności w służbie;
- wsparcie to siła – rozmawiaj, pytaj, korzystaj – rób to dla siebie i innych;
- równowaga to Twoja najlepsza broń – życie prywatne jest fundamentem powodzenia w służbie.

PODSUMOWANIE

Prawdziwa siła nie polega na tłumieniu emocji, ale na umiejętności rozpoznania ich, świadomego zarządzania i właściwego reagowania – nawet w trudnych sytuacjach.

W służbie nie wygrywa ten, kto ignoruje własne granice i wypala się w ciszy. Wygrywa ten, kto potrafi zadbać o siebie na tyle świadomie, by być wsparciem dla innych, nie przez chwilę, ale przez lata.

Więcej praktycznych wskazówek dotyczących radzenia sobie ze stresem w służbie znajdziesz po zeskanowaniu kodu QR i lekturze 4. rozdziału z poradnika „Gotowy na służbę – Praktyczny mentoring dla nowego pokolenia Policji”.



mł. asp. HUBERT LEWANDOWSKI
Wydział Kadr i Szkolenia KWP w Szczecinie

POLICYJNE KALENDARIUM

90 LAT TEMU
CZERWIEC 1935

W numerach: 23. z 2 czerwca, 24. z 9 czerwca oraz 25. z 16 czerwca 1935 r. znajdujemy informację, że na zaproszenie komendantki Stanisławy Paleolog: „W dniach 21–27 maja bawiły w Polsce dwie przedstawicielki angielskiej policji kobiecej, a mianowicie komendantka policji Miss Mary Sophie Allen i inspektorka Miss Helen Tagart. [...] Dnia 21 maja r. b. przybyły samolotem do Warszawy [...]. Następnego dnia złożyły panie wizytę w Komendzie Głównej Policji Państwowej, zwiedziły Szkołę policyjną i brygadę policji kobiecej warszawskiego Urzędu Śledczego. 23 maja były obecne przy strzelaniu frekwentantek kursu kobiecego na Bielanach. Po zwiedzeniu kilku instytucji opiekuńczych dnia 27 maja odjechały do Krakowa”. Pokłosiem wizyty angielskich policjantek był artykuł na łamach miesięcznika angielskiej policji kobiecej „The Policewoman's Review” p.t. „Policja kobieca w Polsce” pióra Mary S. Allen. „W artykule tym, obficie ilustrowanym, komendantka angielskiej policji kobiecej dzieli się wrażeniami i spostrzeżeniami z niedawnego pobytu w gościnie u polskiej policji kobiecej”. Na zakończenie artykułu Mary Allen podsumowuje: „Ten krótki pobyt w Polsce dał mi obfitość przepięknych wrażeń. Spotykałam się wszędzie z godnością, moralnością i silnym patriotyzmem narodu polskiego”.

Pozostając przy tematyce policji kobiecej, w numerze 27. z 30 czerwca 1935 r., w rubryce „Z policji zagranicznych” dowiadujemy się, że: „W miejscowości Culver City w Kalifornii stworzono oddział konny policji kobiecej, złożony ze 100 policjantek”. „[...] pod dowództwem oficera – mężczyzny patroluje stale wybrzeże morskie. [...] Zorganizowana w r. 1932 w Turcji policja kobieca składa się obecnie z 22 policjantek [...]. Wspomniane policjantki są używane w służbie śledczej do specjalnych zadań. [...] W Paryżu ostatnio przyjęto do policji na próbą bezpłatną służbę trzy kobiety, które przez trzy miesiące mają pełnić służbę zewnętrzną”.

W CZERWCOWYM KALENDARIUM
ZAJRZYM DO CZASOPISM SŁUŻB
MUNDUROWYCH SPRZED LAT:
„NA POSTERUNKU” Z 1935 R.,
„W SŁUŻBIE NARODU” Z 1985 R.
I MIESIĘCZNIKA
„POLICJA 997” Z 2005 R.

KAROL KARASIEWICZ

Wydział Edukacji Historycznej
Gabinet Komendanta Głównego Policji KGP
Więcej informacji historycznych
znajdziesz na stronie:
www.hit.policja.gov.pl

40 LAT TEMU
CZERWIEC 1985

W czerwcowym numerach organu prasowego MO, ZOMO i ORMO „W Służbie Narodu” można znaleźć wiele artykułów na temat codziennej pracy i życia funkcjonariuszy służb mundurowych. Poruszane są tematy związane z problematyką społeczną i polityczną w kraju i zagranicą.

W 23. numerze z 9 września 1985 r. tygodnika „W Służbie Narodu” znajdujemy życzenia skierowane do żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza z okazji 40. rocznicy powstania: „Z okazji jubileuszu i dorocznego święta – najlepsze życzenia kolegom w wopowskich mundurach”.

Czytając artykuł nawiązujący do tej rocznicy autorstwa Stanisława Kota „Czujni wytrwali” dowiadujemy się: „Dzień 10 czerwca 1945 roku jest początkiem historii ochrony granic Polski Ludowej. I dlatego przyjęto, że będzie on obchodzony co roku jako Dzień Wojsk Ochrony Pogranicza”.

W tym samym numerze znajdujemy artykuł „... a dołem Wisła płynie” autorstwa Jerzego Paciorkowskiego, okraszony zdjęciami autorstwa Krzysztofa Potockiego, będący relacją z budowy tymczasowego mostu saperskiego na Wiśle w Warszawie. Most ten nazywany był mostem Syreny, gdyż znajdował się koło nadwiślańskiego pomnika warszawskiej syrenki, zwany też był potocznie „Wiceponiatoszczakiem”.

Most saperski powstał w trzy miesiące jako tymczasowa przeprawa na czas remontu mostu Poniatowskiego. „Rozkaz brzmiał: do 30 czerwca stanąć ma nowy most na Wiśle”. Otwarcie nastąpiło 17 lipca 1985 r. Most działał do 2000 r. Obecnie w tym miejscu znajduje się most Świętokrzyski.

Głównym tematem 26. numeru z 30 czerwca 1985 r. jest wizyta pary aktorów Lucélii Santos – Isauri i Rubensa de Falco – Leoncia, grających w cieszącym się ogromną popularnością w Polsce brazylijskim serialu „Niewolnica Izaura”.

Autor artykułu „Niewolnica na plan” Paweł Szlachetko opisuje na gorąco pobyt brazylijskich gwiazd i ich spotkania z fanami. Artykuł wzbogacają zdjęcia autorstwa Wiesława Sumińskiego.

20 LAT TEMU
CZERWIEC 2005

W czerwcowym numerze gazety policyjnej „Policja 997” z 2005 r. przewija się wiele wątków związanych z pracą polskiej Policji. Jednym z nich jest kwestia zwolnień chorobowych wśród policjantów.

W artykule autorstwa Hanny Świeszczakowskiej czytamy:

„Na ulicach miast w całej Polsce brakuje co najmniej kilka tysięcy patroli. Dzieje się tak m.in. dlatego, że każdego miesiąca na zwolnieniach lekarskich przebywa blisko 12 000 policjantów, czyli 12 proc. stanu etatowego. Znacznie rzadziej chorują zatrudnieni w Policji cywile i niepełnosprawni. [...] Statystyki mówią, że najwięcej jest zwolnień krótkoterminowych: do 7 i do 14 dni, czyli około 12 000 funkcjonariuszy, którzy biorą każdego miesiąca zwolnienie lekarskie, nie ma w pracy średnio od 5 do 10 dni. [...] Przyczyną częstych zwolnień lekarskich policjantów może być ucieczka przed problemami przerastającymi możliwości funkcjonariusza, zostawionego bez pomocy przełożonych”.

Na zakończenie redakcja podsumowuje: „Wygląda na to, że w Policji uświadomiono sobie, że problem wysokiej absencji chorobowej funkcjonariuszy rzeczywiście istnieje. Publicznie jednak nikt nie chce zaproponować sensownych rozwiązań, które pomogłyby chorującym i przywróciły na ulice, każdego miesiąca, kilka tysięcy patroli”.

UPRAWNIENIA POLICJI

W ZAKRESIE ZATRZYMANIA I DOPROWADZENIA
W ODNIESIENIU DO RÓŻNYCH KATEGORII OSÓB (cz. 3)

Zatrzymanie i doprowadzenie służą do zabezpieczenia toku postępowania oraz dyscyplinowania stron lub uczestników postępowań prowadzonych na podstawie przepisów prawa. W praktyce najczęściej są kojarzone z przepisami postępowania karnego, ale występują także na gruncie procedury cywilnej, w postępowaniach o charakterze administracyjno-karnym, a nawet w odniesieniu do obowiązku obrony Ojczyzny.

Zatrzymać i przymusowo doprowadzić można nie tylko oskarżonego czy podejrzanego/obwinionego, lecz także świadka, biegłego, osobę uchylającą się od wykonania ciążących na niej obowiązków przewidzianych ustawą lub wynikających z decyzji organów państwa.

ZATRZYMANIE ŚWIADKA, BIEGŁEGO,
TŁUMACZA W POSTĘPOWANIU KARNYM

Zgodnie z treścią art. 285 § 2 kpk wobec świadka, a wyjątkowo wobec biegłego, tłumacza lub specjalisty, który bez należytego usprawiedliwienia nie stawiał się na wezwanie organu prowadzącego postępowanie albo bez zezwolenia tego organu wydalil się z miejsca czynności przed jej zakończeniem, można zarządzić zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie.

Ustawodawca w powyższym przepisie użył sformułowania „ponadto” w odniesieniu do środka dyscyplinującego, jakim jest grzywna w celu przymuszenia. Grzywna jest zatem podstawowym sposobem wymuszenia na ww. podmiotach konkretnego zachowania, stosowanym w pierwszej kolejności.

Przede wszystkim należy wskazać, że zastosowanie powyższego jest dopuszczalne w postępowaniu przygotowawczym w dwóch sytuacjach – gdy osoba wezwana nie stawiała się na wezwanie organu prowadzącego postępowanie bez należytego usprawiedliwienia albo bez zezwolenia tego organu oddaliła się z miejsca czynności procesowej, w której miała uczestniczyć, mimo że czynność ta nie została jeszcze zakończona. W praktyce zdarza się, że po przesłuchaniu świadek jest proszony o pozostanie do dyspozycji celem podjęcia decyzji o ewentualnej konfrontacji z innym świadkiem (ekonomika procesowa).

Ustawodawca formułuje ogólny warunek braku należytego usprawiedliwienia. Zgodnie z art. 117 kpk uprawnionego do wzięcia udziału w czynności procesowej zawiadamia się o jej czasie i miejscu, chyba że ustawa stanowi inaczej. Wobec tego przede wszystkim należy zbadać, czy ta osoba została wezwana w sposób prawidłowy. Czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona się nie stawiała, a brak dowodu, że została o niej powiadomiona, oraz jeżeli zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że niestawienie wynikało z powodu przeszkód żywiołowych lub innych wyjątkowych przyczyn, a także wtedy, gdy osoba ta usprawiedliwiła należycie niestawienie i wnosi o nieprzeprowadzenie czynności bez jej obecności, chyba że ustawa stanowi inaczej. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 28 maja 1982 r. sygn. akt I KZ 154/82 stwierdził, że środki przymusu w celu wykonania można stosować jedynie wobec osoby, która została wezwana w charakterze świadka, biegłego lub tłumacza, przy czym ta osoba musi mieć oczywiście świadomość, że w tym charakterze jest wzywana.

Jeśli przyczyną nieobecności jest choroba świadka, wówczas usprawiedliwienie takiego niestawienia następuje przez przedstawienie zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwa-

nie organu prowadzącego postępowanie wystawionego przez lekarza sądowego. Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu z 11 marca 1999 r. sygn. akt II AKz 64/99 zauważył, że nie można także stosować sankcji za nieusprawiedliwione niestawienie, gdy niestawiający się na wezwanie usprawiedliwia to wedle odpowiednich przepisów i dopóki się nie ustali, że usprawiedliwienie jest niewiarygodne. Ponadto, jak słusznie podniósł tenże sąd w postanowieniu z 14 października 2008 r. sygn. akt II AKz 537/08: „Wysłanie informacji o zamierzonym niestawieniu biegłego na wezwanie sądu oczywiście nie jest wystarczające, by uznać niestawienie za usprawiedliwione. Nie jest wystarczające podanie urlopu, jako przyczyny motywującej biegłego do niestawienia. Urlop wypoczynkowy nie zwalnia od powinności publicznych, do jakich należy stawienie na wezwanie sądu w sprawie karnej. Każdy ma obowiązek stawiać się na takie wezwanie niezależnie od swych zobowiązań pracowniczych czy osobistych planów, także biegle”.

PRZYMUSOWE DOPROWADZENIE

Zatrzymanie może nastąpić wyłącznie dla wykonania przymusowego doprowadzenia. Oba elementy (zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie) powinny się odbyć w tym samym czasie, a przymusowe doprowadzenie powinno nastąpić niezwłocznie po zatrzymaniu oraz w czasie pozbawienia wolności osoby wskazanej w art. 285 § 2 kpk. Osoba zatrzymana (świadek) na podstawie art. 285 § 2 kpk nie może być więc pozbawiona wolności dłużej, niż jest to niezbędne dla doprowadzenia jej na miejsce planowanej czynności. Niedopuszczalne są zatrzymanie świadka i przymusowe doprowadzenie go na miejsce czynności dopiero po jakimś czasie. Nie może budzić wątpliwości, że zatrzymanie na podstawie art. 285 § 2 kpk stanowi pozbawienie wolności świadka i dalszych osób wymienionych w tym przepisie, i w tym znaczeniu nie różni się od zatrzymania oskarżonego (podejrzanego) i osoby podejranej na podstawie art. 75 § 2 kpk, 244 § 1 kpk, 247 § 1 kpk, 376 § 1 zd. drugie kpk i art. 382 kpk (tak wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu – II Wydział Karny z 30 grudnia 2014 r. sygn. akt II AKa 401/14).

Istotny pogląd prawny dotyczący powyższego zagadnienia wyraził Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 15 kwietnia 1992 r. sygn. akt II AKr 25/92: „Przewiezienie świadków przestępstwa z miejsca zdarzenia do siedziby policji dla odebrania od nich zeznań nie jest zatrzymaniem w rozumieniu przepisów rozdziału 23 kpk, ale czynnością bliską przymusowemu doprowadzeniu świadka (art. 242 § 2 kpk), pozornie dobrowolnym przemieszczeniem się tych osób, milcząco podporządkowujących się żądaniu policjantów niezwłocznego udania się z nimi dla złożenia zeznań”.

ARESZT

Przepis art. 287 § 2 kpk przewiduje możliwość aresztowania na czas nieprzekraczający 30 dni w razie uporczywego uchylania się od złożenia zeznań, wykonania czynności biegłego, tłumacza lub specjalisty oraz wydania przedmiotu. Można go zastosować, niezależnie od kary pieniężnej. Przepis ten stosuje się odpowiednio w razie uporczywego niestawienia na wezwanie organu prowadzącego postępowanie, jeżeli zarządzenie zatrzymania i przymusowego doprowadzenia, o którym mowa w art. 285 § 2, nie jest wystarczające dla zapewnienia stawienia osoby wezwanej.

Aresztowanie można zastosować bez względu na to, czy uprzednio nałożono grzywnę w celu przymuszenia do wykonania. Jednocześnie po stronie obowiązanej musi istnieć wyjątkowo zła wola polegająca na uporczywości. Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu z 19 kwietnia 2006 r. sygn. akt II AKz 117/06 uznał, że: „Uporczywość uchylania się od obowiązku zeznań (art. 287 § 2 kpk) zakłada wielokrotność odmowy wykonania obowiązków procesowych oraz świadome działanie zmierzające do zniweczenia zaplanowanej czynności procesowej przesłuchania świadka mimo obiektywnych możliwości takiego przesłuchania”.

Dyspozycja tego przepisu dotyczy sytuacji:

- uporczywego uchylania się od złożenia zeznań, wykonania czynności lub wydania przedmiotu;
- uporczywego niestawienia na wezwanie organu, gdy zarządzenie zatrzymania i przymusowego doprowadzenia nie jest wystarczające dla zapewnienia stawienia osoby wezwanej.

W pierwszym przypadku możliwość zastosowania aresztowania zaistnieje, gdy świadek został wezwany i stawiał się, ale mimo powtarzalności tej sytuacji biernie trwa w odmowie złożenia zeznań. Oczywiście nie jest możliwe stosowanie takich sankcji wobec bezwzględnego zakazu przesłuchania (np. ksiądz na okoliczności objęte tajemnicą spowiedzi), a także wobec względnych zakazów, jeśli osoba uprawniona skorzystała z nich w sposób przewidziany prawem.

Natomiast w drugim przypadku niezbędne jest nie tylko wykazanie uporczywości braku samego stawienia na wezwanie organu, lecz także wykazanie, że zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie jako środek przymusu są niewystarczające.

Zastosowanie aresztowania następuje w formie postanowienia wydanego wyłącznie przez sąd. Na postanowienie o zastosowaniu aresztowania przysługuje zażalenie. Możliwe jest kilkukrotne stosowanie aresztowania. W postępowaniu przygotowawczym z takim wnioskiem występuje prokurator. Aresztowanie należy uchylić, gdy osoba aresztowana spełni swój obowiązek albo gdy postępowanie przygotowawcze lub postępowanie w danej instancji zostało ukończone.

Przepis art. 290 kpk przewiduje zaskarżalność wydanych w sprawie postanowień i zarządzeń. Złożenie zażalenia wstrzymuje wykonanie postanowienia o aresztowaniu.

POSTĘPOWANIE W SPRAWACH O WYKROCZENIA

Zgodnie z art. 50 kpsw w razie niestawienia się świadka na wezwanie bez usprawiedliwienia można, niezależnie od nałożenia kary porządkowej, zarządzić jego zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie przez Policję. Zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie mogą być zarządzone także wobec osoby przesłuchanej w trybie określonym w art. 54 § 6, jeżeli nie stawiała się ona na wezwanie organu prowadzącego czynności wyjaśniające bez usprawiedliwienia. Przepis art. 47 stosuje się wówczas odpowiednio, z tym że zażalenie na zatrzymanie rozpoznaje sąd rejonowy miejsca prowadzenia postępowania lub prowadzenia czynności wyjaśniających, w ramach których zarządzono

zatrzymanie w celu przymusowego doprowadzenia. Zatrzymanie może nastąpić na czas konieczny do wykonania zarządzenia o doprowadzeniu.

Zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie świadka następują niezależnie od nałożenia kary porządkowej. Oznacza to, że uprzednie nałożenie na świadka finansowej kary porządkowej, przewidzianej w art. 49 § 1 kpsw, nie stanowi warunku koniecznego umożliwiającego sięgnięcie po zastosowanie środka przymusu określonego w art. 50 § 1 zd. 1 kpsw. Zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie wymagają wydania zarządzenia, które musi zawierać uzasadnienie jedynie w tych przypadkach, gdy jest zaskarżalne. Trzeba przy tym pamiętać, że na powyższe przysługuje środek zaskarżenia. Jak wynika z art. 51, środki przymusu, o których mowa w art. 49 i 50, stosuje sąd właściwy do rozpoznania sprawy, a w toku czynności wyjaśniających także prokurator, jeżeli prowadzi te czynności. W toku czynności wyjaśniających, prowadzonych przez organ inny niż prokurator, środki przymusu, o których mowa w art. 50 § 1, stosuje sąd właściwy do rozpoznania sprawy na wniosek organu dokonującego tych czynności.

PRAWO CYWILNE

Jak wspomniano, zatrzymania i przymusowego doprowadzenia świadka można dokonać także w toku innych postępowań aniżeli tylko o charakterze karnym. Trzeba bowiem pamiętać, że jest to środek mający na celu wyegzekwowanie obowiązku nałożonego przez sąd lub inny organ prowadzący postępowanie albo obowiązku wynikającego z mocy ustawy.

Taka sytuacja występuje w ramach postępowania cywilnego. W tym przypadku ustawodawca bowiem niejako „bierze w ochronę” aparat państwowy – sąd, który swoim autorytetem i powagą sygnuje wydawane wezwania, zobowiązania i orzeczenia.

Postępowanie cywilne jest powiązane z tzw. zasadą kontradyktoryjności. Co oznacza, że sąd nie jest zobowiązany do ustalenia prawdy materialnej, obiektywnej. Ustalenia faktyczne sądu cywilnego opierają się na materiale przedstawionym przez strony. Sąd ma różne instrumenty dyscyplinujące. Jednym z nich jest zarządzenie doprowadzenia świadka. Jak stanowi art. 247 kpc, za nieusprawiedliwione niestawienie sąd skazuje świadka na grzywnę, po czym wezwie go powtórnie, a w razie ponownego niestawienia skazuje go na ponowną grzywnę i może zarządzić jego przymusowe sprowadzenie. Przepis paragrafu poprzedzającego stosuje się odpowiednio do świadka, który oddalił się bez zezwolenia przewodniczącego. Ilekroć kodeks dopuszcza zarządzenie przymusowego sprowadzenia lub aresztowania, tylekroć stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego.

Jak wynika z tego przepisu, obowiązek stawienia do sądu został obwarowany sankcjami tylko na wypadek jego nieusprawiedliwionego naruszenia. W komentarzach wskazuje się, że świadek może usprawiedliwić swoje niestawienie chorobą własną lub osób pozostających pod jego pieczę, wyjazdem lub inną ważną przyczyną. Wydaje się, że powoływane przez świadka okoliczności powinny zostać uprawdopodobnione, a w przypadku choroby – wykazane zaświadczeniem wystawionym przez lekarza sądowego. Natomiast nie jest usprawiedliwieniem okoliczność, w której świadek nie wyraził zgody na powołanie go w tym charakterze przez stronę lub że nie posiada – według własnej oceny – wiedzy w zakresie stawianych tez dowodowych. Obowiązkiem świadka jest bowiem stawienie się na rozprawie w sądzie celem przesłuchania.

mec. MAGDALENA BĘDZIEJEWSKA-MICHAŁSKA
radca prawny

NASTĘPNA STACJA, czyli **TAC-MED 2025**



Od 12 do 16 maja 2025 r. w Gdyni trwały IV międzynarodowe manewry TAC-MED RAILWAY EXERCISES 2025, w których wzięli udział funkcjonariusze Wydziału Ochrony Pracy Komendy Głównej Policji. Organizatorem przedsięwzięcia była Komenda Główna Straży Ochrony Kolei.

W tegorocznej edycji uczestniczyło ponad 100 funkcjonariuszy i operatorów reprezentujących grupy operacyjno-interwencyjne Straży Ochrony Kolei, Samodzielne Pododdziały Kontrterrorystyczne Policji z Krakowa, Łodzi i Poznania, Centralne Biuro Śledcze Policji, Grupę Wsparcia Taktycznego Służby Ochrony Państwa, Grupę Zabezpieczenia Działania Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego w Warszawie, Wydział ds. Zwalczania Przestępczości Pseudokibiców Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, Zespół Interwencji Specjalnych Placówki Straży Granicznej w Gdańsku, Grupę Interwencyjną Służby Więziennej z Bydgoszczy oraz Railway Police Department of the Slovak Republic.

Pierwszego dnia wydarzenia odbyła się konferencja, podczas której prelegenci wygłosili wykłady związane z bezpieczeństwem wewnętrznym państwa, zagrożeniami CBRNE, użyciem środków przymusu bezpośredniego w działaniach kontrterrorystycznych przy zwalczaniu zagrożeń o charakterze hybrydowym oraz z zakresu działań ratowniczych i stosowania opasek uciskowych.

Kolejne dni manewrów były poświęcone symulacjom działań taktycznych i medycznych na obszarze kolejowym oraz w obiektach publicznych. Każdy z zespołów miał do wykonania siedem zadań, podczas których ćwiczone procedury taktyczno-bojowe oraz ratownicze, m.in. aktywnego strzelca, sytuacji zakładniczej, taktyki CQB (ang.: Close Quarters Battle) na wagonach kolejowych oraz CBRNE (and.: ang. Chemical, Biological, Radiological, Nuclear and Explosive).

Jeden ze scenariuszy został przygotowany przez funkcjonariuszy Wydziału Ochrony Pracy Komendy Głównej Policji. Dotyczył CASEVAC (ang.: Casualty Evacuation), czyli procedury ewakuacji ze strefy niebezpiecznej bez użycia odpowiednio przygotowanych pojazdów medycznych oraz bez wyspecjalizowanej opieki medycznej.

Oprócz przygotowania jednego z zadań funkcjonariusze Wydziału Ochrony Pracy Komendy Głównej Policji byli odpowiedzialni za zabezpieczenie medyczne wydarzenia, w czasie którego wykorzystywali ambulans będący w wyposażeniu Komendy Głównej Policji.

Podsumowaniem wydarzenia było nocne zadanie zgrywające wszystkie jednostki. Nieznani sprawcy zaatakowali pociąg, w którym był przewożony VIP ochraniający przez Grupę Wsparcia Taktycznego Służby Ochrony Państwa. Do zespołów należały zneutralizowanie terrorystów, ewakuacja osoby ochranianej oraz udzielenie niezbędnej pomocy osobom rannym w tym zdarzeniu.

Powyższe manewry pokazały, jak ważne są zacieśnianie współpracy między jednostkami specjalnymi w zakresie działań bojowych na terenach kolejowych oraz doskonalenie udzielania pomocy medycznej w zdarzeniach o charakterze terrorystycznym.

asp. KRZYSZTOF SOWIŃSKI
kom. ALEKSANDER ZIOBRO

zdj. autorzy



V OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY PŁYWACKIE **SŁUŻB** MUNDUROWYCH

4 czerwca 2025 r. na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji m.st. Warszawy w dzielnicy Włochy odbyły się V Ogólnopolskie Zawody Pływackie Służb Mundurowych im. kom. Wacława Lejko o Puchar Komendanta Głównego Policji. Zawody upamiętniają kom. Władysława Lejko, który zginął podczas nurkowania w jeziorze Garda.

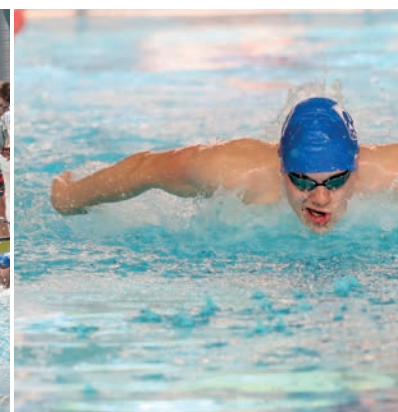
Impreza została zorganizowana przez Gabinet Komendanta Głównego Policji wspólnie z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji m.st. Warszawy w dzielnicy Włochy, Centralnym Pododdziałem Kontrterrorystycznym Policji „BOA” i Regionem Centralnego Biura Śledczego Stołecznej Grupy Wojewódzkiej Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji IPA.

Zawody otworzył nadinsp. Roman Kuster, zastępca Komendanta Głównego Policji. – Komisarz Wacław Lejko był przykładem człowieka, który doskonale połączył pasję ze służbą. Tak służba,

nie zapomnieć o jego odwadze. Odwagą wykazujecie się wszyscy, nie tylko służba kontrterrorystyczna, ale wszystkie służby mundurowe, na co dzień narażacie swoje życie i zdrowie. Te zawody są ważnym wydarzeniem podkreślającym znamieną osobę kom. Wacława Lejko. Spotykamy się, by walczyć o zwycięstwo, ale też po to, by się integrować. Dziękuję wszystkim obecnym i życzę powodzenia.

Zawodnicy i zawodniczki z całego kraju zmagali się w konkurencjach 100 m i 50 m stylami: dowolnym, klasycznym, grzbietowym i motylkowym, kobiet i mężczyzn oraz w sztafecie na dystansie 4 x 50 m stylem dowolnym kobiet i mężczyzn.

Kom. Wacław Lejko był zastępcą naczelnika Wydziału Bojowego II ówczesnego Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP. Ustanowił



jak i jego pasja były zajęciami niebezpiecznymi. Wielokrotnie bił rekordy, ale wy też bijecie rekordy również w codziennej służbie. Każdy z was ma duszę sportowca i wie, co to znaczy wygrywać z własnymi słabościami. Zgromadziliśmy się tutaj, aby uczcić pamięć silnego człowieka i nigdy

rekord w nurkowaniu, schodząc 7 października 2015 r. na głębokość 203 metrów we włoskim jeziorze Garda. Poprawił wcześniejszy rekord na 249 m. 22 września 2017 r. postanowił zejść na głębokość 275 m, lecz było to jego ostatnie nurkowanie.

KRZYSZTOF CHRZANOWSKI



NOC MUZEÓW W KGP

Po raz dziewiąty progi komendy głównej stały otworem przed zwiedzającymi za sprawą **Nocy Muzeów 2025**. Frekwencja była wysoka, co świadczy o niesłabnącym zainteresowaniu historią naszej formacji. W budynku KGP przy ul. Orkana pierwszych gości powitał I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Roman Kuster.

Wydział Edukacji Historycznej GKGP za każdym razem stara się w atrakcyjny sposób przybliżyć historię Policji. Sto lat kobiet w Policji stało się pretekstem wystawy poświęconej kobietom w formacji i kom. Stanisławie Filipinie Paleolog. Uwagę przykuła też ekspozycja zestawiająca policjantki II Rzeczypospolitej ze współcześnie pełniącymi służbę funkcjonariuszkami, wywołująca refleksję, jak wiele się zmieniło w służbie kobiet.

– Cieszymy się z tak dużej frekwencji, bo świadczy to o tym, że historia naszej formacji nie jest ludziom obojętna. Liczne pytania do naszych przewodników to znak, że zwiedzających to naprawdę interesuje. A trzeba dodać, że Policja ma ciekawą historię i dlatego warto przykładać starań, by jak najwięcej ludzi z nią się zapoznało – mówi podinsp. Marcin Lasota.

Nie zabrakło atrakcji dla fanów motoryzacji. Ekspozyty w postaci kultowej nyski i modeli policyjnych jednośladów może nie należą do najstarszych, ale przykuły uwagę, i to nie tylko fanów. Pojawiał się też amerykański radiowóz. Noc Muzeów została także uświetniona obecnością patrolu konnego, pokazem tresury psów policyjnych i musztry paradnej w wykonaniu Kompanii Reprezentacyjnej Policji, a wszystko to w oprawie muzycznej Orkiestry Reprezentacyjnej Policji. Zainteresowaniem cieszyła się też prezentacja nowoczesnego uzbrojenia kontrterrorystów z BOA.

KRZYSZTOF LIS / WEH GKGP

zdj. K. Król

GAZETA POLICYJNA

NIECH PRAWO ZAWSZE PRAWO ZNACZY

MIESIĘCZNIK
KOMENDANTA GŁÓWNEGO POLICJI

ADRES REDAKCJI:

02-624 Warszawa, ul. Puławska 148/150
tel. 47 72-161-26, fax 47 72-168-67
gazeta.policja.pl, gazeta@policja.gov.pl

Redaktor naczelny: podkom. Tomasz Dąbrowski
tomasz.dabrowski3@policja.gov.pl (47 72-136-10)
Sekretarz redakcji: podkom. Anna Krupecka-Krupińska
anna.krupecka-krupinska@policja.gov.pl (47 72-161-32)

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Krzysztof Chrzanowski,
Andrzej Chyliński andrzej.chylinski1@policja.gov.pl,
mł. insp. Klaudiusz Kryczka,
Izabela Pajdała-Kusińska, Elżbieta Sitek
adresy e-mail pracowników redakcji:
imię.nazwisko@policja.gov.pl (bez polskich znaków)

Konsultacja historyczna:

podinsp. Marcin Lasota, p.o. naczelnik Wydziału Edukacji Historycznej
Gabinet Komendanta Głównego Policji KGP

Dział foto:

Jacek Herok,
jacek.herok@policja.gov.pl (47 72-114-79)

Studio graficzne:

Edyta Banach-Rudzik, edyta.banach-rudzik@policja.gov.pl,
Wioleta Kaczańska,
wioleta.kaczanska@policja.gov.pl (47 72-135-46)

Korekta: Małgorzata Reks-Stabach (47 72-150-91)
malgorzata.reks-stabach@policja.gov.pl

Cyfrowe Archiwum Fotografii Policyjnej i kolportaż: Konrad Bucholtz (47 72-148-51),
Sławomir Katarzyński (47 72-136-13)

RADA REDAKCYJNA

prof. dr hab. Michał Bijak – prorektor Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Łódzkiego, kierownik Centrum Zapobiegania Zagrożeniom Biologicznym Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Łódzkiego
prof. dr hab. Ewa Jolanta Gruz – pracownik naukowy w Katedrze Kryminalistyki Instytutu Prawa Karnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego
prof. dr hab. Andrzej Misiuk – kierownik Katedry Bezpieczeństwa Wewnętrznego Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego
prof. dr hab. Andrzej Rychard – dyrektor Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk
dr Irena Doroszkiewicz – adiunkt w Zakładzie Prewencji i Profilaktyki Instytutu Służby Prewencyjnej Wydziału Bezpieczeństwa i Nauk Prawnych Akademii Policji w Szczecinie
dr Maria (Maki) Habertfeld – profesor nauk policyjnych w Departamencie Prawa, Policji i Administracji Sprawiedliwości Karnej w John Jay College of Criminal Justice w Nowym Jorku
dr Kornelia Oblińska – adiunkt w Katedrze Bezpieczeństwa Wewnętrznego Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego
dr Mirosław Oczko – wykładowca w Podyplomowym Studium Public Relations przy Kolegium Gospodarki Światowej w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, Wyższej Szkole Bankowej w Gdańsku i Uniwersytecie Łódzkim
dr Mariusz Sokółowski – Uniwersytet Warszawski
Piotr Caliński – prezes Zarządu Spółdzielni Bezpieczeństwo Obrotu Bankowego, wykładowca Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN i Collegium Civitas

DRUK I OPRAWA: ArtDruk. Nakład: 25 000 egz.
Numer zamknięto: 12.06.2025 r.

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo nieodpłatnego i nieograniczonego w czasie opracowywania publikowanych tekstów (w tym nadsyłanych do Redakcji listów lub innych niezamówionych przez Redakcję materiałów), korzystania z nich lub ich rozpowszechniania w innych publikacjach, w tym na własnej stronie internetowej. Redakcja zastrzega sobie prawo doboru reklam. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń, listów i materiałów sponsorowanych Redakcja nie odpowiada.

Egzemplarze miesięcznika w policyjnej dystrybucji wewnętrznej są bezpłatne.

ODZNACZENI ZA NARAŻENIE ŻYCIA

Medal imienia podkomisarza Policji Andrzeja Struja to wyjątkowe odznaczenie przyznawane policjantom za podjęcie poza służbą czynności ratowania życia lub zdrowia ludzkiego albo mienia z narażeniem własnego życia lub zdrowia oraz za podjęcie w czasie służby czynności ratowania życia ludzkiego ze szczególnym narażeniem własnego życia lub zdrowia. Dla policjanta, któremu medal zostanie nadany, przewidziano dodatkowe uhonorowanie przez podwyższenie emerytury o 1 procent podstawy wymiaru oraz możliwość otrzymania nagrody pieniężnej.

mł. asp. ARKADIUSZ BIEGANOWSKI

st. sierż. GRZEGORZ ŁĄGOSZ

W sierpniu 2022 r. mł. asp. Arkadiusz Bieganowski pełnił nocną służbę wspólnie z sierż. Mateuszem Tyką. Otrzymali zgłoszenie o pożarze jednego z mieszkań w Zdzeszowicach. Dotarli na miejsce szybko, bo byli w pobliżu. Zobaczyli wylamane drzwi na parterze i kobietę w oknie na piętrze. Ktoś próbował dostać się do mieszkania, ale pożar szybko się rozprzestrzenił. Policjanci weszli do środka. Pomieszczenia były silnie zadymione, więc poruszali się blisko podłogi. Na piętrze w końcu korytarza płomienie trawiły kuchnię. Bliżej w łazience ukrywała się starsza kobieta. Policjanci usiłowali ją wyprowadzić, lecz sparaliżowana strachem, nie chciała iść. Siłą wyciągnęli kobietę na schody, a potem na zewnątrz. Tam przekazali seniorkę zespołowi medycznemu. Następnie policjanci postanowili wrócić do budynku, aby sprawdzić, czy wewnątrz nie ma kogoś innego. Niestety ogień rozprzestrzenił się tak szybko, że nie było szans na przeszukanie pomieszczeń. Na szczęście ustalono, że kobieta mieszkała sama. Za uratowanie seniorki mł. asp. Arkadiusz Bieganowski został odznaczony medalem im. podkomisarza Policji Andrzeja Struja. Policjant rozpoczął służbę w Policji w 2018 r. w KP w Zdzeszowicach w pionie prewencji. Następnie został dzielnicowym w tej samej jednostce. Obecnie jest w WRD KPP w Krapkowicach. W wolnych chwilach jeździ na wycieczki motocyklowe.

„Otrzymałem medal za uratowanie życia, ale na co dzień wykonujemy różne zadania i nie czuję, abym zrobił coś szczególnego” – mówi Grzegorz Łągosz, w Policji od 2019 r. We wrześniu 2021 r. st. sierż. Grzegorz Łągosz i st. sierż. Karolina Piela patrolowali północno-zachodnią część Wrocławia. Do ich radiowozu podjechała kobieta i poinformowała, że widziała mężczyznę leżącego na torowisku. Policjanci udali się we wskazane miejsce. Nikogo nie znaleźli, ale postanowili sprawdzić teren wzdłuż torów. Spotkali rowerzystów, którzy potwierdzili, że widzieli mężczyznę na torach. Robiło się ciemno. Policjanci szli wzdłuż torów, gdy rogatki na przejeździe kolejowym zaczęły się zamykać przed pociągami. St. sierż. Łągosz ruszył w kierunku nadjeżdżającego pociągu. Po chwili, w światłach lokomotywy, zobaczył sylwetkę człowieka leżącego na torach. Ruszył na ratunek. Złapał go i z wysiłkiem ściągnął mężczyznę z torów, staczając się z nim z nasypu kolejowego. Słyszał, jak maszynista hamuje, ale skład zatrzymał się sporo dalej za miejscem, gdzie przed chwilą leżał desperat. Funkcjonariusze uspokoili 43-latkę i zaopiekowali się nim. Potem ratownicy medyczni przetransportowali go do specjalistycznej placówki. Za uratowanie życia st. sierż. Grzegorz Łągosz otrzymał medal im. podkom. Policji Andrzeja Struja. Obecnie policjant pracuje w WRD KPP w Nysie.

KRZYSZTOF CHRZANOWSKI



POZNAJ ZWYCIĘZCĘ #SUPERDZIELNICOWY 2025

UROCZYSTA GALA

25 czerwca, godz. 12:00
Rudnik nad Sanem

Po Gali zapraszamy na Piknik Policyjny!

Wejdź na: dzielnicaBEZstrachu.pl

OGLĄDAJ!



PN-PT od 21:00